

S. Jędrzychowski uda się z wizytą do Francji

Minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Jędrzychowski uda się z oficjalną wizytą do Francji na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju, Maurice Schumanna.

Wizyta odbędzie się w dniach od 4 do 6 maja 1970 roku. (PAP)

Z udziałem przedstawicieli 66 bratnich partii

Uroczyste posiedzenie na Kremlu w setną rocznicę urodzin Lenina

21 bm. o godz. 10 czasu moskiewskiego rozpoczęło się na Kremlu w Pałacu Zjazdów uroczyste posiedzenie poświęcone setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, twórcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego, wodza światowego proletariatu.

W posiedzeniu biorą udział członkowie i zastępcy członków KC KPZR, członkowie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i Federacji Rosyjskiej, weterani partii, przedstawiciele ludu pracującego Moskwy, żołnierze armii radzieckiej i marynarki, dowódcy wojskowi, działacze nauki, literatury i sztuki, czo-

łowi pracownicy organizacji państwowych i społecznych.

Obecne są przybyłe na jubileusz leninowski delegacje krajów socjalistycznych, partii komunistycznych i robotniczych, partii demokratycznych i lewicowo-socjalistycznych, międzynarodowych organizacji związkowych i innych postępów organizacji.

Dokończenie na str. 2

Składanie wieńców w Mauzoleum Lenina

Przebywająca w Moskwie na uroczystościach 100-lecia urodzin Lenina delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem złożyła we wtorek wieńiec w Mauzoleum Lenina. Na szarfie wieńca z czerwonych i białych goździków widnieje napis: „W hołdzie wielkiemu Leninowi — delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”.

W tym samym czasie wieńce u stóp Mauzoleum złożyły również delegacje innych krajów socjalistycznych przebywające na uroczystościach jubileuszu W. I. Lenina. (PAP)

M. Spychalski przyjął delegację pracowników kultury

Z okazji zbliżającego się IV krajowego zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął we wtorek w Belwedrze delegację działaczy tego Związku.

W toku bezpośredniej rozmowy członkowie delegacji poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o problemach nurtujących środowiska i grupy pracownicze zrzeszone w Związku. (PAP)

Napięcie w Kolumbii

W nocy z poniedziałku na wtorek w Kolumbii wprowadzono stan wyjątkowy.

Napięta sytuacja powstała w związku z przeprowadzonym tam w niedzielę wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi.

Pierwsze dane wskazują, że zwycięstwo w wyborach odniósł Gustavo Rojas Pinilla przywódca partii „Ludowy Sojusz Narodowy” był dyktator Kolumbii, który sprawował władzę w latach 1953–1957 i został obalony w wyniku wojskowego zamachu stanu.

U Thant w Wiedniu

W poniedziałek przybył do Wiednia sekretarz generalny ONZ, U Thant.

U Thant weźmie udział w sesji Rady Rozwoju Przemysłowego ONZ oraz posiedzeniu Administracyjnego Komitetu Koordynującego ONZ.

Pogrzeb patriarchy

Jak donosi TASS, w soborze Uspienskim — jednej z historycznych świątyń prawosławnych pod Moskwą, w Zagorsku, odbył się 21 kwietnia pogrzeb patriarchy Moskwy i Wszechrusi, Aleksego, który zmarł w 93 roku życia. W uroczystym nabożeństwie żałobnym uczestniczyli, prócz wyższego du-



1870 — 1970

Jeszcze w mrokach prehistorii ludzie nauczyli się rozniecać ogień, warzyć strawę, organizować swoje życie gromadne. Z biegiem stuleci człowiek doskonalił swe umiejętności i wiedzę: skonstruował maszyny, obliczył nie tylko przyspieszenie spadającego jabłka, ale także tory ciał niebieskich i pocisków armatnich. Zbudował nowoczesne organizacje państwowe.

Lecz mimo bujnego rozwoju nauk ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych, mimo stworzenia całych systemów religijnych, filozoficznych, ekonomicznych i politycznych — w tyle za rozwojem ludzkości pozostawała jej rzeczywistość samowiedza: znajomość podstawowych praw rozwoju społecznego, a więc i umiejętność świadomego nim kierowania. I chyba właśnie dlatego niektórym filozofom świat wydawał się obłąkany, a człowiek — z góry skazany na krzywdę, klęskę i rozpacz.

Wielkość myśliciela i działacza, którego setną rocznicę urodzin dziś obchodzimy, polega przede wszystkim na tym, że tworzył i rozwijał naukę o prawach społecznego rozwoju i sam stanął na czele walki o nowy sprawiedliwy świat. Ta walka społeczna nie była już odruchem żywiołowego buntu, jak powstania rzymskich niewolników, średniowiecznych chłopów, łkaczy z okresu wczesnokapitałistycznego czy paryskich komunardów — jak napisał Marks — szturmujących niebo. To była walka zgodna z prawami historii, oparta na naukowych zasadach, a jednocześnie wciągająca miliony prostych ludzi.

I właśnie dlatego przyniosła ona bohaterom sprawiedliwości społecznej zwycięstwo — wpraw w Rosji, później na obszarze zamieszkałym przez trzecią część ludzkości. A perspektywę zwycięstwa socjalizmu, wyłaniającą się już nie tylko z tęsknot i marzeń, ale i z logiki rozwoju społecznego i walki klasowej, ma przed sobą, cała kula ziemiska. „Nie ma takiej siły — patetycznie napisał Maksym Gorki — która by mogła przyćmić blask pochodni, wzniesionej przez Lenina w mglistej pomroce obłąkanego świata”.

Długo przed setną rocznicą urodzin wielkiego teoretyka i praktyka rewolucji studiowaliśmy jego biografię i twórczość, coraz bliżej poznawaliśmy Lenina jako twórcę partii nowego typu, przywódcę Rewolucji Październikowej, organizatora państwa radzieckiego, bojownika o pokój, przyjaciela narodu polskiego i polskiego ruchu robotniczego, orędownika naszej niepodległości.

Wydało się jednak, że najważniejszym dorobkiem naszych obchodów leninowskich powinna stać się trwała umiejętność mądrego i aktualnego odczytywania Lenina dzisiaj, kierowania się jego nauką w tworzącym rozwiązywaniu trudnych problemów budownictwa socjalizmu w naszym kraju, w każdym zakładzie pracy i środowisku. Leninizm bowiem nie jest zbiorem recept, lecz stale rozwijająca się teoria i praktyka życia społecznego, a zarazem blaskiem pochodni oświecającej drogi ku przyszłości.

Przemówienie Castro

USA organizatorem akcji przeciwko Kuby

W poniedziałek wieczorem premier Kuby, Fidel Castro oskarżył Stany Zjednoczone o organizowanie nowych akcji kontrewolucyjnych najemników przeciwko Kuby.

Wygłaszając przemówienie na pogrzebie 5 kubańskich żołnierzy, którzy zginęli w walce z kontrewolucyjnymi najemnikami podczas desantu w dniu 17 kwietnia, Fidel Castro ostrzegł, że próby nowej inwazji spotkają się z silniejszą odpową niż podczas inwazji w Zatoce Świń w 1961 roku. PAP

Przyszłość Bahrajnu

Od pewnego czasu prasa brytyjska zajmuje się tzw. problemem Bahrajnu, skąd wojska angielskie mają wycofać się w roku 1971. Powstanie wówczas kwestia, czy Bahrajn stanie się niepodległym państwem, czy też wejdzie w skład tzw. federacji emiratów arabskich, montowanej przez Brytyjczyków nad Zatoką Perską.

Konserwatywne państwa tego regionu — m. in. Arabia Saudyjska i Kuwejt — woląaby to ostatnie rozwiązanie.

Pamiętka zbrodni

Jak wiadomo, według oficjalnej wersji przyjętej przez komisję Warren, prezydent Kennedy zginął 22 listopada 1963 roku w wyniku strzałów oddanych do niego przez Lee Harvey Oswald z okna składnicy księgarskiej. Ostatnio budynek składnicy został sprzedany na licytacji za sumę 650 tys. dolarów. Budynek liczy 62 lata i nabył go Aubrey Mayhew z Nashville, Tennessee, nie mając zresztą konkretnych planów wykorzystywania go.

Posiedzenie komisji RWPG

23 bm. rozpocznie się w Karłowicach Varach (CSRS) 35 posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Węglowego RWPG.

głównego RWPG. Weźmie w nim udział polska delegacja pod przewodnictwem ministra górnictwa i energetyki — mgr. inż. Jana Mitreli, która wyjedzie do Czechosłowacji 22 bm.

Wypowiedź Lairda

Sekretarz obrony USA, Laird wystąpił w poniedziałek w Nowym Jorku, ponownie wypowiadając się za gromadzeniem przez Stany Zjednoczone najnowszych rodza-

Akademia w Poznaniu

Wielkopolska w hołdzie Wodzowi Rewolucji

Wezorem, w przededniu setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Iłjicza Lenina społeczeństwo Wielkopolski złożyło hołd Wodzowi Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej.

W godzinach popołudniowych na Cmentarzu na Cydadeli, pod pomnikiem Bohaterów i pomnikiem wzniesionym ku czci PPR-owców — symbolami bohaterskiej walki żołnierzy radzieckich i męstwa polskich rewolucjonistów — ofiarnych realizatorów idei leninowskich, delegacje PZPR, stronnictw politycznych, rad narodowych, organizacji społecznych i zakładów pracy złożyły wieńce.

O godzinie 17 w Auli UAM rozpoczęła się uroczysta akademii leninowska. Otworzył ją I sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal. Mówca na szerokim tle wydarzeń historycznych przedstawił genialną spuściznę Lenina — przywódcy rewolucji proletariackiej i budowniczego pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Dzieło Lenina — stwierdził sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal. Mówca na szerokim tle wydarzeń historycznych przedstawił genialną spuściznę Lenina — przywódcy rewolucji proletariackiej i budowniczego pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Dzieło Lenina — stwierdził sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal.

Referat wygłosił sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal. Mówca na szerokim tle wydarzeń historycznych przedstawił genialną spuściznę Lenina — przywódcy rewolucji proletariackiej i budowniczego pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Dzieło Lenina — stwierdził sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal.

Dokończenie na str. 3

Wznowienie wymiany poglądów z NRF

22 bm. wznowiona zostanie wymiana poglądów na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych między rządami PRL i NRF. W tym celu przybył we wtorek drogą lotniczą do Warszawy sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRF — Georg Ferdinand Duckwitz wraz ze swymi doradcami.

G. F. Duckwitsza na lotnisku Okęcie powitali: dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Edward Bartol oraz wicedyrektor departamentu w MSZ — Stanisław W. Dobrowolski.

Obecni byli przedstawiciele misji handlowej NRF w Warszawie z jej kierownikiem — Heinrichem Boexem. (PAP)

Bonn zasłania się układami paryskimi

Rzecznik rządu NRF, von Wechmar, złożył we wtorek 21 bm. oświadczenie, w którym powtórzył na wstępie, iż „rząd NRF gotów jest respektować pragnienie narodu polskiego posiadania zabezpieczonych granic”. Równocześnie jednak von Wechmar w dalszym ciągu swojego oświadczenia przedstawił szczegóły stanowiska niemieckiego, które sprzeczne jest z ogólnie znanym stanowiskiem rządu PRL o potrzebie jednoznacznego uznania zachodniej granicy państwowej Polski. Von Wechmar podkreślił, iż rząd niemiecki czuje się związany układami paryskimi z 1954 roku, co implikuje powtórzenie argumentu niemieckiego, jakoby układy paryskie uniemożliwiały rządowi NRF ostateczne uznanie zachodniej granicy Polski. Powiedział on również, iż rząd kanclerza Brandta będzie kontynuował wymianę poglądów i że będzie ona długotrwała. (PAP)

POGODA

22 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane/ okresami duże, miejscami opady przelotne. Temperatura maksymalna od 8 st. na północy do 13 st. w centrum i 15 st. na południu. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, z kierunków południowo-zachodnich. (PAP)

Zobowiązanie budowniczych „Śremu“

Odlewnia II ruszy 10 miesięcy przed terminem

Zalogi przedsiębiorstw budowlano-montażowych realizujące największą inwestycję w Wielkopolsce — odlewnię żeliwa w Śremie, zebrały się wczoraj na uroczystej masowej, by zadeklarować gotowość skrócenia o 10 miesięcy cyklu budowy II z kolei kompleksu produkcyjnego o mocy wytwórczej 25 tys. ton odlewów rocznie. Stawiają wszakże jeden warunek, że zalogi 22 różnych firm z całego kraju wytwarzających maszyny, aparaturę i inne elementy wyposażenia technicznego dla Śremu, zobowiążą się dostosować swe dostawy do wymogów harmonogramu budowy.

Zobowiązanie budowniczych śremskiej odlewni ma olbrzymie znaczenie dla ekonomiki kraju. Pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, „Elektromontażu”, „Mostostalu”, „Instalu”, „Prodlu” i „Cegielskiego” — o tym wiedzą. Znają znaczenie stawianych przez siebie obiektów. Brali przecież udział w dyskusji nad projektem planu przyszłej 5-latk i kampanii ujawniania rezerw produkcyjnych. Od dwóch miesięcy radzili więc w brygadach, nad możliwościami skrócenia cyklu budowy.

Ustalili, że mogą się na to ważyć. Swoją decyzję postanowili ogłosić właśnie wczoraj.

Zaprzysiężenie nowego rządu austriackiego

Prezydent Austrii Franz Jonas przyjął we wtorek po południu w swej rezydencji wie deńskiej nowo mianowanych członków rządu austriackiego. Ministrowie i sekretarze stanu socjalistycznego rządu mniejszości złożyli przysięgę.

Członkowie nowego rządu kanclerza Kreisky'ego, udali się następnie do urzędu kanclerskiego na pierwsze posiedzenie Rady Ministrów.

W nowym rządzie wicekanclerzem opieki społecznej został Rudolf Heuser, teke ministra spraw zagranicznych objął Rudolf Kirchschaeffer, a ministra spraw wewnętrznych Otto Roesch. (PAP)

Nowe „aneksyjne“ wytyczne w NRF

Jak donosi agencja ADN, kompetentne koła NRD zaprezentowały w poniedziałek przeciwko nowemu zarządzeniu bońskiemu, na mocy którego „miasta suwerenne“ NRD, takie jak Halle, Lipsk, lub stolica Berlin, zostały przyznane na papierze zachodniomiejemskiej Republice Federalnej.

Koła te powoływały się przy tym na zarządzenie bońskiego ministra finansów Alexa Moellera, według którego poczynając od 1 stycznia 1970 r. wszystkie towary, pochodzące z trzech krajów i dostarczanych do NRD przez terytorium NRF, dokonywana jest jako „wewnątrzpństwowa przesyłka celna”. (PAP)

Szczegóły interwencji USA w Laosie

Opublikowany — po pięciomiesięcznych targach między senatem USA a administracją — stenogram z senackich przesłuchań w sprawie Laosu nie wniósł w praktyce niczego nowego do tego co dotychczas podawała już prasa na temat zakresu amerykańskiej interwencji w tym kraju. Stenogram nie jest zresztą pełny. Na żądanie administracji wykreślono z niego szereg fragmentów.

Nie zmienia to faktu, iż jest on pierwszym tak obszernym i oficjalnym potwierdzeniem amerykańskiej interwencji w Laosie. (PAP)

33 osoby zginęły w katastrofie samolotu

We wtorek w odległości 120 km na północ od Manili uległ katastrofie i runął na ziemię samolot filipińskich linii lotniczych. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi w liczbie 33 ponieśli śmierć. (PAP)

Dziśnieszyszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 22 IV 1970 Nr 94 (8138)

Atak myśliwców ZRA na obiekty izraelskie

We wtorek o godz. 13.00 czu su warszawskiego formacje myśliwców bombardujących ZRA, zaatakowały stanowiska wojskowe, obozy oraz izraelskie obiekty administracyjne na terenach leżących w północnej części Półwyspu Synajskiego oraz na wybrzeżu Morza Śródziemnego. Jak oświadczył rzecznik wojskowy ZRA, nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w ludziach i sprzęcie. Wszystkie samoloty egipskie, poza jednym myśliwcem bombardującym powróciły do bazy.

W poniedziałek rano komandosi Ludowego Frontu Demokratycznego Wyzwolenia Palestyny przeprowadzili zakrojony na szeroką skalę atak na Kuneitrę — największe miasto na okupowanych przez Izrael syryjskich wzgórzach Golan. O świcie wiele grup partyzantów przedostało się do miasta i zaatakowało przy użyciu rakiet główną kwaterę wojsk izraelskich na wzgórzach Golan, klub oficerski i komisariat policji. Obiekty te zostały poważnie zniszczone. Nieprzyjaciel poniósł straty w ludziach.

Po wycofaniu się z miasta komandosi wysadzili w powietrze most na drodze łączącej Kuneitrę z Hamidijah i Hurrijah. Operacja trwała 4 godziny. Wszyscy komandosi powrócili do swoich baz. (PAP)

Wojska sajgońskie wtargnęły znów na terytorium Kambodży

Wojska armii sajgońskiej coraz częściej biorą udział w operacjach militarnych na terytorium Kambodży, gwałcąc integralność terytorialną tego kraju.

Według informacji sajgońskiego korespondenta Agencji Associated Press, 2 tysiące żołnierzy sajgońskich, wspieranych przez czołgi i samochody pancerne, wtargnęło 20 bm. na terytorium Kambodży. Był to już trzeci wypadek żołnierzy sajgońskich przez granicę kambodżańską w ciągu ostatnich 7 dni. Ten nowy atak został dokonany z południowowietnamskiego okręgu Thuyen Binh, w odległości około 80 km na zachód od Sajgonu.

OŚWIADCZENIE DRW

Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikował oświadczenie w związku z terrorem i okrutnymi prześladowaniami przez władze kambodżańskie osób narodowości wietnamskiej, mieszkających w Kambodży. W oświadczeniu podkreśla się, że po zamachu stanu nowy reżim w Phnom Penh rozpętał kampanię, w trakcie której zginęło setki obywateli pochodzenia wietnamskiego, a wszystkie zamieszkałe przez Wietnamczyków zostały ostrzelane z artylerii i ograbione. Rząd DRW — stwierdza oświadczenie — zdecydowanie potępia te niespotykane w swoim okrucieństwie akty dokonywane przez obecną administrację Phnom Penh wobec obywateli narodowości wietnamskiej i domaga się, aby administracja ta położyła kres terrorowi i masowemu morderstwu obywateli narodowości wietnamskiej.

PRZEMÓWIENIE NIXONA

Prezydent USA, Richard Nixon, wygłosił w poniedziałek wieczorem czasu miejscowego (wtorek godz. 3 rano czasu warszawskiego) w San Clemente (Kalifornia) przemówienie radiowo-telewizyjne na temat polityki rządu amerykańskiego w Wietnamie. Nixon potwierdził swoje poprzednie stanowisko wyrażone w tzw. „guamskiej doktrynie”, która, jak wiadomo, stawia na „wienamizację” wojny na Półwyspie Indochińskim.

Zmuszony liczyć się z opinią publiczną przed majowymi wyborami do Kongresu, Nixon ogłosił za miar wycofania z Wietnamu 150 tys. amerykańskich żołnierzy i oficerów. Jednakże obiecał uczynić to dopiero do wiosny przyszłego roku.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE MASAKRY W SONG MY

Amerkańska komisja wojskowa rozpoczęła śledztwo w sprawie jeszcze jednego oskarżonego o udział w masakrze, jakiej dokonały oddziały amerykańskie w Song My w 1968 r.

Oskarżonym jest szeregowiec piechoty, 21-letni Robert T'Souvas.

Śledztwo toczy się przy drzwiach zamkniętych pod przewodnictwem ppłk. A. Junko w fort McPherson pod Atlantą. (PAP)

Francja wraca do UZE

W Luksemburgu obraduje sesja Rady Ministrów wspólnot europejskich na szczepku ministrów spraw zagranicznych. Jednocześnie odbywa się posiedzenie ministrów rolnictwa krajów EWG, omawiających sprawę utworzenia jednolitego rynku win.

Owocem obrad luksemburskich jest wyrażenie przez Francję zgody na powrót do Unii Zachodnio-Europejskiej. (PAP)

Uroczyste posiedzenie na Kremlu

Dokończenie ze str. 1

Obecna jest delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z W. Gomułką, J. Cyrankiewiczem, Z. Kliszką, W. Kruczkim i J. Ptasimskim.

Uroczyste posiedzenie otworzył Nikołaj Podgorny. Oświadczył on m. in.:

Z imieniem Lenina związane jest całe życie, wszystkie plany i sprawy narodu radzieckiego, zgodnie z nakazami Lenina, pod kierownictwem partii leninowskiej, zbudowany został w naszym kraju socjalizm. Idee Lenina porwały nasz naród w dniach ciężkich prób do obrony socjalistycznej ojczyzny. Sztandar Lenina oświeca naszą zwycięską drogę, drogę do komunizmu.

Nikołaj Podgorny powitał przedstawicieli 66 partii komunistycznych i robotniczych krajów kapitalistycznych i rozwijających się, przedstawicieli partii i organizacji narodowodemokratycznych, przedstawicieli partii lewicowo-socjalistycznych, delegacji międzynarodowych organizacji demokratycznych oraz wybitnych działaczy związkowych z większości krajów świata.

Nikołaj Podgorny ogłasza uroczyste posiedzenie za otwarte. Rozlega się hymn Związku Radzieckiego.

Na trybunie wchodzi sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i wygłasza referat pt. „Dzielo Lenina żyje i zwycięża”.

(Skrót referatu podajemy na stronie 3).

Po przerwie, jako pierwszy przedstawiciel delegacji zagranicznych, zabiera głos I sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka.

(Tekst podajemy obok).

Następnie kolejno zabierają głos: I sekretarz KC SED —

Leninizm wytycza kierunek historii narodu polskiego

Przemówienie Władysława Gomułki w Moskwie

W setną rocznicę urodzin genialnego teoretyka i zarazem wspaniałego realizatora marksistowskiej myśli społecznej Włodzimierza Iljicza Lenina, pragnę w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrazić najgłębszą część i oddanie naszej partii, polskiej klasy robotniczej i całego ludu pracującego Polski dla leninowskich ideałów, dla sprawy socjalizmu, której Lenin był najwybitniejszym rzecznikiem i bojownikiem.

W dniu tej historycznej rocznicy przekazuję nasze najserdeczniejsze gratulacje dla utworzonej przez Lenina Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dla narodów radzieckich, które wcielając w życie idee leninowskie w bohaterskiej walce i trudzie wydzwignęły swoją ojczyznę na pozycję czołowego socjalistycznego mocarstwa, uczyniły z niej siłę przewodnią ogólnoludzkiego dążenia do wolności, sprawiedliwości i pokoju.

Związek Radziecki, zrodzony z leninowskich idei i ukształtowany pod bezpośrednim kierownictwem Lenina swoim rozwojem zmienił układ sił w świecie i stworzył potężne bodźce dla dalszego rozprzestrzeniania się socjalizmu, dla powstania światowego systemu państw socjalistycznych.

Powołany przez Lenina do życia międzynarodowy ruch komunistyczny stał się najpotężniejszą siłą społeczną i polityczną naszych czasów, przez wodniakiem wszystkich ludzi pracy w walce o spełnienie ich klasowych i narodowych aspiracji.

Dziś, w stulecie urodzin Lenina, świadomi doniosłości do tychczasowych osiągnięć i siły socjalizmu oraz ogromu drogi historycznej, którą przeszliśmy — kierujemy nasz wzrok ku przyszłości, ku zadaniom i problemom, jakie niesie dzień jutrzejszy. Miarą bowiem dojrzałości naszych partii komunistycznych i robotniczych, ich jądra kierownicze jest zdolność do kształtowania polityki dnia dzisiejszego w poczuciu odpowiedzialności za jej konsekwencje w przyszłości, polityki odpowiadającej historycznym interesom socjalizmu.

Walter Ulbricht, I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu — Le Duan, członek Biura Politycznego FPK — Jacques Duclos, I sekretarz KC KPCz — Gustav Husak, I sekretarz KC WSPR — Janos Kadar, I sekretarz KC BPK — Todor Ziwkwo.

Uroczysta sesja poświęcona stuleciu urodzin Lenina będzie w śróde kontynuować obrady na Kremlu. (PAP)

Apel ZSRR w Komitecie Rozbrojeniowym

Radziecka delegacja zaapelowała we wtorek do uczestników obradującego w Genewie Komitetu Rozbrojeniowego, aby kontynuowali konkretną i szczegółową dyskusję nad problemem powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz dążyli do wysiłków w celu zapewnienia postępu w tej dziedzinie. (PAP)

Sprostowanie

Na stronie pierwszej we wczorajszym numerze „Głosu” informacja pod zdjęciem powinna brzmieć następująco:

Delegacja PZPR udała się do Moskwy.

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego udała się w poniedziałek do Moskwy na uroczystości 100-lecia urodzin W. I. Lenina delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w składzie: I sekretarz KC — Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC Zenon Kliszko i I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek. W skład delegacji wchodzi również członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR — Jan Ptasinski. Na zdjęciu poźna nie delegacji na lotnisko Okęcie. Fot. — CAF

Szczególne znaczenie dla nas mają dzisiaj leninowskie analizy rosnącego wpływu postępu nauki i techniki na bieg rozwoju społecznego. Z górą pół wieku temu Lenin dostrzegł dalekosiężne konsekwencje tego procesu w tym, że zmierzając on będzie do „... obalania przełomów narodowych, tworzenia międzynarodowej jednolitości kapitału i życia gospodarczego w ogóle, polityki, na uki itp.” oraz uzależniał samą możliwość zbudowania socjalizmu od umiejętności łączenia władzy mas pracujących i socjalistycznej organizacji społecznej z najbardziej nowoczesnymi zdobyczami nauki i techniki.

Lenin we współczesnych mu warunkach dalekowzrocznie od krył doniosłe znaczenie tych zmian, które obecnie do życia społecznego wnoszą rewolucja naukowo-techniczna i znamienują ją burzliwy postęp nauki, techniki i produkcji. Rewolucja naukowo-techniczna nie rozwiązała i sama przez się nie może rozwiązać żadnego z podstawowych konfliktów naszej epoki ani też uchylić żadnej istotnej sprzeczności społecznej w współczesności. Zwiolokrotniając z roku na rok zarówno ludzką potęgę tworzenia jak i ludzką zdolność niszczenia, rewolucja naukowo-techniczna stała się źródłem największych nadziei i zarazem największych obaw ludzkości.

Rewolucja naukowo-techniczna zaostroża również wewnętrzne sprzeczności kapitalizmu, wydobywa na jaw i pogłębia dysharmonię między szczytowymi osiągnięciami nauki a beznadziejnością, pustką ideową i zdziwieniem życia społecznego, między lawinowo narastającymi możliwościami produkcyjnymi a zacofaniem gospodarczym i nędzą ludzkiego bytowania na ogromnych przestrzeniach globu, między przerażającą siłą broni niszczącej a narastającą groźbą powszechnego konfliktu wojennego, zawartą w polityce imperialistycznej. Dla zażegnania tych niebezpieczeństw, które rodzi skupienie w rękach imperializmu wielkiej potęgi technicznej i gospodarczej, kluczowe znaczenie posiada przyśpieszenie procesu zespalandia rewolucji społecznej z rewolucją naukowo-techniczną. Jest to dzisiaj główne ogniwo w łańcuchu zadań, których rozwiązanie uczyni system socjalistyczny niezwykłym i zdecydowanie jego ostatecznym zwycięstwem.

Znane są powszechnie wielkie osiągnięcia nauki i techniki radzieckiej. Państwa światowego systemu socjalistycznego reprezentują dzisiaj wielki potencjał naukowo-badawczy i ekonomiczny. Pełne i szybkie wykorzystanie oraz dalszy rozwój tego potencjału w dużym stopniu zależą od nowych, wyższych form współdziałania krajów socjalistycznych w skali międzynarodowej.

Lenin był niezłomnym rzecznikiem internacjonalistycznej jednolitości i solidarności mas pracujących w walce o obalenie kapitalizmu oraz opartego na internacjonalistycznych zasadach współzycia narodów w warunkach socjalizmu. Dziś, w obliczu pełnego umiędzynarodowienia walki klasowej i globalnego charakteru strategii imperializmu — bardziej niż kiedykolwiek przedtem niezbędna jest internacjonalistyczna jednolitość wszystkich państw socjalistycznych i wszystkich partii komunistycznych w walce o wolność narodów, o pokój, o postęp społeczny. Równocześnie coraz ważniejszym problemem internacjonalistycznym staje się zdolność państw socjalistycznych do zespalandia intelektualnych i materialnych sił swoich narodów w dążeniu do rozwoju rewolucji naukowo-technicznej i pełnego wyzwolenia potencjalnych możliwości ekonomicznego rozwoju wartych w socjalizmie.

Towarzysze!

Lenin reprezentuje najlepsze tradycje narodu rosyjskiego, był jego największym synem i najgorętszym patrio-

tą. Międzynarodowe znaczenie dzieła Lenina i głęboki internacjonalizm, jakim nacechowana była jego działalność, sprawiły, iż myśli i nauki Lenina należą do całej postępowej ludzkości, stały się wspólnym dobrem wszystkich narodów.

Dla wielu powodów historycznych postać Lenina, jego myśli, jego ideały są szczególnie bliskie narodowi polskiemu. Lenin wywarł ogromny wpływ na rozwój polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, był aktywnym uczestnikiem jego wewnętrznych zmaganiach ideowych. W ciągu kilku niezwykle doniosłych lat Lenin żył i tworzył na polskiej ziemi.

W osobie Lenina sprawa jednolitości i solidarności rewolucyjnej Rosji i Polski znalazła swego najgorętszego i najbardziej pryncypialnego rzecznika. W pamiętnym 1905 r. spod jego pióra wyszły słowa, które na zawsze zapadły głęboko w polskie serca: „Narodziła się wolna Rosja, proletariat stoi na swym posterunku. Nie dopuści on do tego, aby bohaterska Polska raz jeszcze została zdławiona. Rzuci się sam w bój i już nie tylko za pomocą pokojowego strajku, ale z bronią w ręku powstanie do walki o wolność Rosji i Polski”.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, której przewodził Lenin, zrodziła warunki wyzwolenia narodu polskiego, kierowany przez rząd radziecki przekreślił układy rozbrojowe.

Ze swej strony polski rewolucyjny ruch robotniczy, kierując się zasadami internacjonalizmu, żarliwie walczył o obronę kraju zwycięskiej rewolucji, nacjonalizmowi polskiej burżuazji przeciwstawiał ideę współdziałania Polski i ZSRR. Zwycięstwo dla tej idei zapewniła w walce o wyzwolenie Polski spod okupacji hitlerowskiej Polska Partia Robotnicza.

Internacjonalistyczna polityka KPZR i PZPR sprawiła, że dziś idee Lenina określają bez reszty stosunki obu naszych państw i naszych narodów. Sojusz Związku Radzieckiego i Polski Ludowej, czołowego mocarstwa socjalistycznego i największego kraju demokracji ludowej w Europie, ma kluczowe znaczenie dla stabilizacji i nienaruszalności ładu polityczno-geograficznego ukształtowanego na naszym kontynencie po II wojnie światowej. Sojusz obu naszych państw oraz jednolitość wszystkich państw socjalistycznych jest skuteczną zaporą wobec wszelkich prób podważania tego ładu. Nie pozwolimy na przekreślenie rezultatów II wojny światowej.

Od przeszło ćwierć wieku leninizm wytycza kierunek historii narodu polskiego, jest jego ideowym drogowskazem. Na leninowskiej drodze budujemy socjalizm — pod przewodem partii klasy robotniczej — naród nasz znalazł ostateczne rozwiązanie dla wszystkich podstawowych problemów swego bytu, gwarancję swego bezpieczeństwa i godne miejsce w świecie, nieustanny dynamiczny postęp ekonomiki i kultury, sprawiedliwe warunki życia społecznego, jasną perspektywę przyszłości.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kierując się leninowskimi zasadami będzie równie nadal konsekwentnie realizować swoje naczelnne powołanie, umacniać ustrój socjalistyczny w Polsce, gruntować idee socjalistyczne w sercach i umysłach Polaków, zacieśniać internacjonalistyczną więź Polski ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

Niech żyje okryta chwałą leninowska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Niech żyje ojczyzna wielkie go Lenina — Związek Radziecki!

Niech żyje i zwycięża wielkie dzieło Lenina — sprawa socjalizmu!

Niech żyje internacjonalizm proletariacki!

Idee leninowskie orężem bojowników o szczęście narodów

Omówienie referatu Leonida Breżniewa

Z imieniem Lenina, inspiratora i organizatora Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, związany jest zasadniczy zwrot w historii ludzkości, zwrot od kapitalizmu do socjalizmu — oświadczył Leonid Breżniew.

Leonid Breżniew podkreślił: skala myśli i czynów Lenina była tak olbrzymia, tak głęboko umiał on zrozumieć i wyrazić palące potrzeby swojej epoki, że również obecnie idee leninowskie stanowią potężny oręż w rękach bojowników o szczęście narodów.

Opierając się na sile twórczej mas rewolucyjnych, Lenin stworzył teorię państwa radzieckiego jako jednej z form dyktatury proletariatu. Podstawowe zasady władzy radzieckiej, opracowane przez Lenina, zachowały swoje znaczenie dla każdego państwa ludu pracującego, zajmującego miejsce państwa burżuazyjnego. Wykazało to teraz doświadczenie rewolucji socjalistycznych w innych krajach.

Breżniew podkreślił, że w centrum uwagi Lenina zawsze znajdowała się partia — jej hartowanie, umacnianie jej szeregów. Frakcyjność i tworzenie się grup wewnątrz partii uważał on za największe zło, z którym należy walczyć zdecydowanie i bez litości.

Wiele sił Lenin poświęcił rozwojowi światowego ruchu komunistycznego, przygotowaniu politycznej armii światowej rewolucji socjalistycznej. Z jego inicjatywy została stworzona Międzynarodówka Komunistyczna. Stało się to punktem zwrotnym w historii światowego komunizmu.

Nie wszyscy zrozumieli i przyjęli idee Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w zaoferowanym pod względem gospodarczym kraju, o ludności w przeważającej mierze wiejskiej, kraju znajdującym się w warunkach kapitalistycznego okrajenia. Prawicowi i „lewicowi” opozycjoniści starali się narzucić kapitulankę i awanturę koncepcje i zepchnąć kraj z leninowskiego kursu. Walka polityczna, która stała się szczególnie ostra po śmierci Lenina, była długa i napięta. Ale idee Lenina zwyciężyły — oświadczył L. Breżniew.

Wkrótce będziemy obchodzić 25-lecie zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami. W przededniu tej pamiętnej daty raz jeszcze oddajemy hołd wielkiemu zwycięstwu narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych.

Kierując się nakazami Lenina będziemy nadal umacniać obronę ojczyzny, wyposażać armię w najdoskonalszą broń. Armia nasza była, jest i będzie armią pokoju, niezawodną ostoją bezpieczeństwa wszystkich narodów oświadczył sekretarz generalny KC KPZR.

Społgłając na przebyta drodze, można powiedzieć: tak, nasz naród, nasza partia ma się czym chlubić, narodowi radzieckiemu przypadło w udziale wiele trudności i niedoli. Na jego barki spadła ogromna odpowiedzialność historyczna. Jednakże mężnie i nieugięcie wytrzymał on wszystkie próby, z godnością wywiązał się ze swej wielkiej misji.

Zawsze i wszędzie, w godzinach surowych doświadczeń życiowych i zaciętych bitew, w godzinach radosnych zwycięstw i bolesnych niepowodzeń, naród nasz pozostawał wierny leninowskiemu sztandarowi, wierny swojej partii sprawie rewolucji. Po raz pierwszy w historii cywilizacji świata socjalizm odniósł pełne i ostateczne zwycięstwo, zbudowane zostało rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne i stworzone warunki dla pomysłnej budowy komunizmu.

Następnie Leonid Breżniew omówił problemy gospodarki ZSRR. Mówca podkreślił, że gospodarka radziecka wkracza na nowy, ważny etap. Było rzeczą niezbędną opracowanie takiej polityki gospodarczej, takich metod gospodarowania, form organiza-

cyjnych i form zarządzania, które odpowiadałyby obecnemu etapowi rozwoju kraju.

Wyjątkowo doniosłego znaczenia nabiera obecnie prawidłowe ustawienie planowania. Nie ulega wątpliwości towarzyszące — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR — że wiele komplikacji, na jakie natrafiamy w dziedzinie gospodarki, ma swe źródło w tych lub innych niedociągnięciach w dziedzinie planowania, w niedostatkach planów oraz w niedostatecznie dokładnym ich wykonywaniu. Dlatego też jednym z najważniejszych zadań jest stałe doskonalenie metody planowania, jest zwiększenie naukowo-technicznego i gospodarczego uzasadnienia planów, zarówno bieżących, jak też perspektywicznych.

Dzisiaj zadanie polega nie tylko na dalszym podnoszeniu wynagrodzenia za pracę, lecz także na zwiększaniu produkcji artykułów niezbędnych dla ludności, na poprawie jakości usług, na dalszym szerokim rozwijaniu budownictwa mieszkaniowego, na nowych zarządzeniach zmierzających do ochrony zdrowia ludzi pracy. Rzecz zrozumiała, że nie da się rozwiązać wszystkich tych zadań za jednym zamachem nawet, jeśli się powołać na najlepsze postanowienia. Konieczne tu są wytrwałe wysiłki całej partii, całego narodu.

Budowa komunizmu w naszym wielonarodowym kraju — oświadczył Breżniew — zakłada konsekwentną realizację linii wszechstronnego zbliżenia narodów, zacieśnienia ich wzajemnej współpracy i wzajemnej pomocy. Drogą do tego jest dalszy rozwój gospodarki i kultury wszystkich republik radzieckich, jest poprawa wzajemnej wymiany osiągnięć kultury materialnej i duchowej oraz — oczywiście — wytrwała praca w celu przezwyciężenia pozostałości nacjonalizmu i szowinizmu.

L. Breżniew zaznaczył dalej, że partia pracuje nieustannie i z całą świadomością celu nad rozwojem demokracji socjalistycznej, która jest przede wszystkim sposobem włączania milionów ludzi pracy do procesu świadomego tworzenia historii, do procesu kierowania sprawami społeczeństwa i państwa.

Przyznawane przez demokrację socjalistyczną ludziom pracy szerokie prawa w różnych dziedzinach życia społecznego są jej organiczną i obowiązkową cechą. To powiązanie, podobnie jak sama treść praw i obowiązków, określają interesy ogólnonarodowe, interesy budowy społeczeństwa komunistycznego.

Nie zgodzimy się nigdy na taki „rozwoj demokracji”, jakim nam usilnie zalecają ideolodzy burżuazyjni i ich prawicowo-opportunisticzni pomocnicy, którzy rozprawiają o przeobrażeniu socjalizmu na swój burżuazyjny sposób. Mamy własne prawdziwe demokratyczne tradycje, które wytrzymały próbę czasu.

Naszą partię cechuje poczucie wysokiej odpowiedzialności przed narodem, głęboka pryncypialność. I za czasów Lenina, i po jego śmierci partia odważnie i otwarcie krytykowała i krytykuje błędy i niedociągnięcia. Partia ostro potępiła kult jednostki, który prowa- dził do naruszeń leninowskich norm życia partyjnego i państwowego, praworządności socjalistycznej i demokracji. Partia w sposób zdecydowany odrzuciła subiektywizm zastępując naukowe podejście do zjawisk życia społecznego — nie uzasadnioną improwizację. Partia mówi narodowi prawdę bez względu na to, jak może być ona bolesna.

Lenin duże znaczenie przypisywał rozwijaniu świadomości mas. Znaczenie pracy wychowawczej wśród mas jest szczególnie ważne obecnie, gdy toczy się ostra walka ideologiczna między socjalizmem a kapitalizmem. Mówca stwierdził, że nie wolno nie doceniać niebezpieczeństwa ideologii burżuazyjnej i rewizjonizmu. Doświadczanie dowodzi — po-

wiedział Leonid Breżniew — że na gruncie takiego niedoocenia mogą zakiełkować trujące ziarna ideowych wahań, apolityczności i braku pryncypialności.

W kolejnej części swego referatu Leonid Breżniew omówił politykę zagraniczną Związku Radzieckiego.

Już z górą pół wieku polityka zagraniczna Związku Radzieckiego opiera się na ideach i tezach Lenina — powiedział L. Breżniew.

Wierny nakazom wielkiego Lenina Związek Radziecki równie nadal będzie robił wszystko, aby narodzić krajów socjalistycznych mogły spokojnie, w warunkach pokoju, realizować wielkie dzieło budowy nowego społeczeństwa, aby stały się umacniały się pozycje światowego socjalizmu, ścisła współpraca i bojowe zespolenie państw socjalistycznych.

Zespolona potęga krajów socjalistycznych i ich aktywna polityka w obronie pokoju paraliżują agresywne dążenia imperia listów, tworzą decydującą zapórę na drodze rozpętływania przez agresorów światowej wojny rakietowo-jądrowej. Taki rezultat polityki krajów socjalistycznych jest korzystny dla całej ludzkości.

Omawiając sprawę Wietnamu Sekretarz Generalny KPZR stwierdził: bohaterstwo patriotów wietnamskich wielokrotnie przez potęgę solidarności socjalistycznej, przez szeroką pomoc ze strony Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych doprowadziło do tego, że awantura amerykańska w Wietnamie doznaje fiaska. Czyn Wietnamu trwale wejdzie do historii. Cześć i chwała bohaterstwu narodu w wietnamskim.

Poruszając sprawę wydarzeń w Czechosłowacji, Breżniew oświadczył: nie mniej pouczający jest krach antysocjalistycznego spisku w Czechosłowacji. Była to podjęta przez niedobitki byłych klas wyzyskujących, sprzymierzonych z prawicowymi oportunistami i korzystającymi z poparcia światowego imperializmu zakrojona na szeroką skalę i osłonięta parawanem demagogii próba zniszczenia podstaw ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji, odizolowania jej od bratnich krajów i zadania w ten sposób po ważnego ciosu pozycji socjalizmu w Europie. Jednakże nieugiętość marksistowsko-leninowskiego trzonu Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, zdecydowane działanie od danych sprawie socjalizmu Czechów i Słowaków oraz państw sojuszniczych, wiernych zasadom międzynarodowemu socjalistycznego udaremniły niebezpieczne plany wrogów, wymierzone przeciwko wspólnym interesom socjalizmu i w wyniku końcowym — przeciwko pokojowi na kontynencie europejskim. Jest to jeszcze jeden dowód wielkiego znaczenia międzynarodowej solidarności krajów socjalistycznych. Nikt dziś nie ma wątpliwości co do jej siły i skuteczności, ani nasi przyjaciele, ani nasi wrogowie — i bardzo dobrze, że tak jest.

Mówca podkreślił dalej, że dzisiaj szczególnie aktualne i ważne staje się zadanie umocnienia wartości i rozwoju wszechstronnej współpracy państw socjalistycznych.

Niestety, zdarzają się również wypadki, że współpraca między krajami socjalistycznymi zostaje bardzo poważnie zakłócona. Świadczy o tym, na przykład, obecny stan stosunków Chin ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Jest rzeczą oczywistą, że taka sytuacja jest owocem nacjonalistycznej polityki kierownictwa chińskiego, rezultatem zerwania przezeń z zasadami, przekazanymi przez Lenina — powiedział L. Breżniew.

Jedynie słuszną perspektywą przyszłego rozwoju stosunków między Chinami a Związkiem Radzieckim, między Chinami a innymi krajami socjalistycznymi polega na tym, aby by łączył je wspólna leninowska, drogą wspólnej walki z ciemnymi siłami imperialistycznej reakcji, walki o zwycięstwo świętej sprawy socjalizmu i komunizmu.

Sekretarz generalny KC KPZR podkreślił: czynimy i będziemy czynić wszystko co w naszej mocy, aby polityczna i ekonomiczna współpraca państw socjalistycznych pogłębiała się, aby wzrastała ich zawartość ideowa.

Dolozymy wszelkich starań, abyśmy bojowy sojusz krajów socjalistycznych — organizacja Układu Warszawskiego — stał się jeszcze bardziej potężny, aby umacniała się wspólna obrona państw socjalistycznych.

Kolejna część referatu poświęcona była walce mas pracujących w krajach kapitalistycznych. Następnie Breżniew nawiązał do agresji Izraela na Bliskim Wschodzie oświadczając: krwawe ślady imperializmu widoczne są również na Bliskim Wschodzie.

Prawdziwym celem, do jakiego dąży agresja Izraela i polityka stojących za nim imperia listycznych kół Stanów Zjednoczonych, jest likwidacja postępowych rządów w ZRA, Syrii, w szeregu innych krajów arabskich, jest stworzenie warunków dla eksploatacji bez przeszkód przez obce monopolne złoży ropy naftowej i innych bogactw naturalnych wschodu arabskiego.

Ale przeciwko knowaniom imperializmu występują obecnie potężne siły ludowe. Aktywnie i wytrwale bronią o słusznej sprawie narody arabskie. Po ich stronie jest Związek Radziecki, są inne kraje socjalistyczne, jest ruch komunistyczny i demokratyczny na całym świecie. Można z całą pewnością powiedzieć: sprawa imperialistów jest skazana na fiasko, sprawa wolności narodów jest niezwykła! — oświadczył L. Breżniew.

W końcowej części przemówienia Breżniew oświadczył: intensywna rola dywersyjna imperialistów wymaga wzmocnienia aktywnej ofensywnej walki komunistów przeciwko ideologii burżuazyjnej i jeszcze bardziej aktywnej ich współpracy w skali światowej.

Światowy proces rewolucyjny rozwija się niepowstrzymanie. Na podstawie niezaprzeczalnych faktów dziejów XX wieku staje się oczywiste także ostateczny wynik walki dwóch systemów światowych — staje się oczywiste zwycięstwo komunizmu w skali ogólnoświatowej.

Jak gospodarowaliśmy w 1969 roku

Z obrad sesji WRN

Pod przewodnictwem radnego Jerzego Mikołajewskiego obradowała wczoraj w gmachu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu V sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Głównym punktem porządku dziennego było sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1969. Zaprzysiężono również radnego Tadeusza Boruckiego z Okręgu Wyborczego nr 13, który zajął mandat po zmarłym Zenonie Suchańskim.

Sprawozdanie z wykonania planu i budżetu województwa w roku ubiegłym złożył przewodniczący WKPG — Andrzej Sliwiński, zaś uwagi Komisji Planu i Budżetu WRN przedstawił jej przewodniczący — Zygmunt Kosmowski.

Mimo trudności, jakie wystąpiły w niektórych działach gospodarki narodowej — zwłaszcza w rolnictwie — Wielkopolska uczyniła dalszy, poważny krok w rozwoju ekonomicznym i socjalno-kulturalnym.

Ogółem produkcja globalna przemysłu uspołecznionego wyniosła 46 879 mln zł (101 proc. planu). W stosunku do roku 1968 oznacza to wzrost wartości produkcji o 10,7 proc. Mimo przekazania do użytku szeregu ważnych inwestycji, plan oddawania obiektów do użytku w 79,1 proc. Wystąpiło także bardzo niekorzystne zjawisko wzrostu kosztów inwestycji; nieznacznie natomiast wzrósł wskaźnik wzrostu wydajności pracy.

Niekorzystne warunki atmosferyczne sprawiły, że rolnictwo nie osiągnęło planowanych planów (97 proc. planu).

„Dni Morza” od 20. do 30. VI

21 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie ogólnopolskiego komitetu obchodów „Dni Morza”, poświęcone omówieniu przygotowań do tegorocznych uroczystości. Posiedzeniu przewodniczył min. żeglugi Jerzy Szopa.

Tegoroczne „Dni Morza”, które trwać będą od 20 do 30 czerwca, odbędą się pod hasłem: Gospodarka morską — ważnym czynnikiem rozwoju PRL. Obchody „Dni Morza” zainauguruje 20 czerwca centralna akademicka w Szczecinie. W tym samym dniu przewidziane jest zakończenie w stoicy Pomorza Zachodniego alertu morską ZHP. (PAP)

W dolinie Bugu i Narwi woda ustępuje

Z każdym dniem zmniejsza się zasięg powodziowych zalewów w dolinie Bugu i Narwi. Na rzekach tych poziom wody stale się obniża. Wody opadają w tempie ok. 10—15 cm. na dobę. W powiatach Sokołów Podlaski i Łosice odwołano alarm powodziowy. Stany alarmowe przekroczone są jeszcze na Narwi i dolnym Bugu, opadnięcie wód umożliwiło przywrócenie połączenia z niektórymi odcinkami do niedawna przez wodę wsiami i gospodarstwami. W powiatach Węgrów, Wołomin i Sokołów ok. 200 ewakuowanych osób powróciło do swoich domów.

Według przewidywań wojewódzkiego komitetu przeciwpowodziowego, prawdopodobnie do końca tygodnia znikną zalewy nad Bugiem i Narwią i woda wróci do koryta rzeki. Na terenach, z których ustąpiła woda, prowadzi się wstępne lustracje i obliczanie szkód wyrządzonych przez powódź. (PAP)

Niższa wydajność z hektara od działującej ujemnie na stan pogłowia zwierząt. Warunki te pogorszyła jeszcze ciężka i przewlekła zima.

Wśród szerokiego wachlarza dyskusyjnych zagadnień, wskazywano m. in. na konieczność lepszego wykorzystania w budownictwie sprzętu ciężkiego oraz dalszej mechanizacji robót. Zbyt słaby jest też wzrost produkcji przedsiębiorstw terenowych. Krytyce poddano zaniedbania w pracy służb melioracyjnych, funkcjonowanie gromadzkich służb rolnych, słabą aktywność handlu, zwłaszcza wiejskiego, pietnowa no złą jakość towarów (zakwe stionowano ich za 8 mln zł). Wśród pilnych zadań wymieniano rozbudowę urządzeń wodno-kanalizacyjnych, poprawę bazy i organizacji pracy le cznictwa, zwłaszcza na wsi.

Po dyskusji i przyjęciu odpowiedniej uchwały, Prezydium WRN przedstawiło radzie do zatwierdzenia uchwały dotyczące zmian na stanowiskach kierowników wydziałów Prezydium WRN. Uchwały te dotyczą: powołania Stanisława Maciejewskiego na stanowisko kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej; Macieja Frajta na stanowisko kierownika Wydziału Kultury; Romualda Zysnarskiego na stanowisko kierownika Wydziału Organizacyjno-Prawnego i Feliksa Pospieszego na stanowisko kierownika Samodzielnego Oddziału Spraw Osobowych. Ponadto rada powołała Kazimierza Szefflerową na przewodniczącą Komisji Oświaty i Kultury WRN (fb)

Nowa książka „Poglądy etyczne Edwarda Abramowskiego”

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się w tych dniach książka Romualda Jezierskiego pt. „Poglądy etyczne Edwarda Abramowskiego — studium struktury, genezy i funkcji systemu etycznego”.

Autor zawarł w swej obszernej książce (368 stron opr. płóc., cena 50 zł) między innymi teorię filozoficzno-społeczną Abramowskiego, jego poglądy i programy polityczne oraz strukturę, genezę i funkcję poglądów etycznych E. Abramowskiego. (cz)

Symposium w Poznaniu

Postęp w dziedzinie leku roślinnego

Wczoraj w sali Wielkiej Pałacu Kultury rozpoczęły obrady uczestnicy międzynarodowego sympozjum poświęconego problematyce leków roślinnych. Do Poznania przybyło około 300 specjalistów z różnych ośrodków naukowych 17 krajów, m. in. z ZSRR, Anglii, Czechosłowacji, Francji, Japonii, NRD, NRF, Szwecji, ZRA. Na sympozjum zgłoszono ponad 150 referatów specjalistycznych.

Pierwszy dzień obrad poświęcony był ogólnemu omówieniu kierunków badań naukowych i osiągnięć w dziedzinie leku roślinnego. Przedstawiono stan badań nad roślinami leczniczymi na świecie, osiągnięcia krajowe w dziedzinie badań roślin leczniczych, organizację i perspektywy rozwoju polskiego przemysłu zielarskiego.

Po południu toczyły się obrady w sekcjach specjalistycznych: biologiczno-roślinnej, chemiczno-farmakologicznej i technologii zielarskiej. Osoby zainteresowane pracą działu biologiczno-roślinnego poznańskiego Instytutu Przemysłu Zielarskiego zwiadyły jego oddział w Pleskach.

Dzisiaj w dalszym ciągu trwają prace w poszczególnych sekcjach specjalistycznych. (bw)

Akademia w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Wiele uwagi poświęcił mówca znaczeniu dzieła Lenina dla dzieła naszego narodu, podkreślając na zakończenie, że podpisany przed 25 laty polsko-radziecki Układ o Pomocy. Przyjaźni i Współpracy Wzajemnej zapoczątkował między obu krajami stosunki oparte na leninowskich zasadach.

Do stwierdzenia tego nawiązał w swoim wystąpieniu konsul ZSRR w Poznaniu — W. Odinokow. Po przedstawieniu niektórych osiągnięć budownictwa komunistycznego w Kraju Rad — jako wyniku konsekwentnej realizacji idei leninowskich, stwierdził, że symbolicznie urodzin Lenina zbiega się

Polskie przysłowie powiada, że najtrudniej być prorokiem we własnym kraju. Gdy chodzi o proroków świata kapitalistycznego, szczególnie zaś amerykańskich, to nie można powiedzieć by stosowali się do nieznanych im przyszłości, a przeciwnie wyróżniają się niebywałą wprost determinacją i zarazem lekceważą realia otaczającej ich rzeczywistości. Prorokują na pełny gaz.

Codziennie atakują wyobraźnię swych społeczeństw stosując najbardziej wyrafinowane metody i wszelkie dostępne im środki masowego przekazu. Dumni prorocy kazali święcie wierzyć w przekazy sił nadprzyrodzonych, a kto nie wierzył, ten przechodził w ręce inkwizycji. Dziś, w dobie racjonalizmu i scjentyzmu, powołują się na przekazy komputerów.

Ale istnieją prorocy poważniejsi, którzy pracują w majestacie uniwersytetów, instytutów naukowych i nawet autorytetów społecznych. Pracują powoli, skrupulatnie, samokrytycznie, metodycznie, są oszczędni w stawianiu hipotez, co raczej złożyć trzeba na karb taktyki a nie naukowej powagi. Od samego początku, tj. od chwili zrodzenia się myśli o społecznym zapotrzebowaniu na futurologię kompleksową — zatem od roku 1952, kiedy to z inicjatywy prof. Gerharda Hirschefelda i grupy naukowców z nim współpracujących została powołana do życia Rada Studiów nad Ludzkością — wiadomo było ponad wszelką wątpliwość, że kapitalizm będący w obliczu gwałtownie

Gorączka futurologiczna

PROBNE GALOPY

wzrastających sprzeczności do maga się stworzenia zwartej alternatywy przyszłościowej. Rada Studiów nad Ludzkością prof. Hirschefelda nie spieszyla się. Dopiero w roku 1963 w Chicago ukazała się obszerniejsza praca „Council for the Study of Mankind. A Record of Activities”, która jako dziesięciolecie dorobek usiłuje przedstawić taką alternatywę kapitalizmowi.

Równocześnie niemal w sukcesie pospieszyli „badacze dłu gofalowi”, uważający się za „dalekowzrocznych”, z Instytutu, który powstał w Santa Monica z inspiracji rządu. Instytut ten w opublikowanym studium „Report of Long Range Forecasting Study” obwieścił wizję z zakresu technologii i zagadnień socjologicznych aż do roku 2100! W swym „Raportie” prorocy w Santa Monica uznali za priorytetowe następujące problemy: osiągnięcia nauki, kierunki jej rozwoju, rola nauki we współczesnym i przyszłym społeczeństwie, przyczyny rozwoju demograficznego, opowiadanie przestrzeni kosmicznej, automatyzacja, przewidywanie wybuchu wojny światowej, a także doskonalenie systemów rozbrojenia.

Jednakowoż i te badania, wychodzące zdecydowanie na

przeciw zamówieniu kapitalizmu i jego formacji ustrojowej, mimo iż są receptą optymistyczną, to jednak ograniczają się do zreferowania rezultatów dość wycinkowych i z tego tytułu poważnie zdezintegrowanych.

Dopiero powstanie przy Amerykańskiej Akademii Sztuk i Nauk w Bostonie — 1965 r. — Komisji Roku 2000 pod kierownictwem socjologa z Columbia University prof. Daniela Bella zdają się otwierać jakąś mglistą szansę dla określenia losów przyszłego kapitalizmu i jego przyszłościowej wersji, oczywiście zgodnie z oczekiwaniami i złożonym zapotrzebowaniem.

W rezultacie prac Komisji Roku 2000, które są niemal natychmiast przekazywane na masowy rynek czytelnicy, klaruje się „naukowa teza”, że kapitalizm przyszłości w swym alternatywnym stadium ma wręcz nieograniczoną przyszłość i przestanie istnieć wraz z obumarciem gatunku ludzkiego. Mało tego. Autorzy tej tak sprostowanej tezy naukowej, dla naszych potrzeb oczywiście przedstawionej w znacznym uproszczeniu, na podstawie ogromnego wachlarza argumentów rozumowych i dowodów de facto spektakularnych głoszą buńczucznie, że

współczesne stadium rozwoju kapitalizmu nie jest jego ostatnim słowem, że kapitalizm na obecnym etapie akumuluje ogromne, niespożyte siły wewnętrzne jeszcze nie ujawnione i nie wykorzystane, by je potem rozwijać, doskonalić, za mieniać w motory dalszego postępu, że jego apogeum to sprawa przyszłości — roku 2000. Oczywiście, według tej koncepcji po przekroczeniu granicy 2000 roku przewidywany jest „nieustający rozwój”. Podobne zadania stawia sobie obszerne studium zredagowane przez Komisję Roku 2000 przy współpracy Instytutu Hudsonowskiego — „Rok 2000. Podstawy do rozmyślenia nad następnymi trzydziestoma latami”. Głównym tematem są realne tendencje i najbliższe perspektywy rozwoju. I chociaż treść pracy wykracza (i to częstokroć znacząco) poza ramy problematyki USA, główne jej zadanie polega na tym, aby nakreślić ten upragniony „alternatywny obraz przyszłości” tego głównego kraju świata kapitalistycznego. W przedmowie do tej właśnie książki prof. Daniel Bell informuje, że osiem grup roboczych, powołanych przez rzeczoną Komisję, przyjęło za założenie tezę, zgodnie z którą „Stany Zjednoczone stają się społeczeństwem postindustrialnym”.

„Jeśli chciałoby się ujawnić istotę — pisze J. Chawinson na łamach „Mirowa ekonomika i międzynarodnie odnoszenia” — różnych wariantów teorii „społeczeństwa przemysłowego, to należy wymienić dwa główne jej elementy. Z jednej strony — świadomy plagiat, który polega na tym, iż autorzy tych teorii zapożyczają od marksizmu tezę o szczególnej roli sił wytwórczych, z drugiej zaś — typowo wulgaryzatorskie ujęcie tej tezy, sprowadzenie sił wytwórczych wyłącznie do techniki, a równocześnie ignorowanie roli takiego czynnika, jak stosunki produkcyjne”.

Alte te i inne przeznaczenia, zresztą przeznaczenia na wskroś tendencyjne i świadome, nie stanowią jeszcze zamkniętej do końca koncepcji przyszłej alternatywy.

Inwazja miała dopiero nastąpić.

I rzeczywiście lata 1965—70 charakteryzują się już nie tylko masową produkcją literatury prognostycznej. Wspomniane lata przynoszą obfitość uzasadnień koncepcji, która eklektycznie nazywana jest „teorią całej nowej historii”. Zgodnie z tą teorią nie ważne jest to, co było, co przekazały nam pokolenia badaczy historii, co mówi teoria historii. Wszystko to nie pisze się w rejestr „nowej teorii”, bo to wszystko po prostu nie warto jest funta kłaków.

Intencje autorów tego najnowszego dziełka z próbki amerykańskich futurologów są dość oczywiste: chodzi o dostarczenie historycznej siły napędowej koncepcji kapitalizmu okresu postindustrialnego albo inaczej okresu dojrzewania.

JERZY KOCHAŃSKI

TELEWIZJA

Emocje

Takich dni jak zeszytygodniowa środa, niewiele się trafia nie tylko w telewizji, lecz w sporcie w ogóle. Zwłaszcza w polskim sporcie, którego karty nie notowały dotychczas tak wysokiego awansu aż dwóch polskich drużyn. Wyobrażam sobie, co się mogło dziać w wielu mieszkaniach, kiedy dwukrotnie ostatnia minuta najpierw meczu, a potem dogrywki rozstrzygała o wyniku. Wyobrażam sobie, napięte do ostateczności nerwy milionów kibiców, zgromadzonych przed telewizorami. Za to Górnik... Nawet najlepsza i najlepiej zagrana sztuka kryminalna nie rozgrzała publiczności do tego stopnia jak to uczynił mecz Górnika. Oczywiście, mam na myśli tylko tych, którzy się sportem interesują, przynajmniej od święta. Nie wątpię, że część widzów, (moim zdaniem stanowi ona zdecydowaną mniejszość), którym sport jest do tego stopnia obojętny, wybucha radości i rozpacz kibiców traktowała jak objawy swego rodzaju obłędu. Inna rzecz, że nawet najbardziej opanowaną kibica mogło o palpitację serca przypaść to, iż przez cały mecz komentator nie znalazł czasu, by rzeczowo przypomnieć regulamin, by powiedzieć telewidzom, że bramki uzyskane w dogrywce nie liczą się dla gości podwójnie, lecz normalnie.

Innego rodzaju emocje przeżywałem, kiedy w przedostatnim tygodniku społeczno-politycznym „Kraj” dowiedziałem się, że świeżo wybudowana w Warszawie na Żeraniu kosztów 118 milionów złotych fabryka chleba jest nie tylko spartolona lecz także piecze zły chleb. Wierzyć się nie chce, że powodem tego są urządzenia przeznaczone ponoć do innego gatunku chleba niż się w tej gigantycznej piekarni piecze. A jednak...

W tym samym wydaniu „Kraju” telewizorowi dowiedzieli się też parę pikantnych i również emocjonujących faktów o głośnym już prozku do prania „E” (Enzymatyczny). Prowadzący program dziennikarz odczytał przed kamerami fragmenty listu podpisanego przez dyrektora Pollenę. Donosi on, że prawie wszystko, co napisano na opakowaniu tego poszukiwanego proszku do prania, to delikatnie mówiąc, nieprawda, bo proszek nie jest uniwersalny, lecz ma ograniczone zastosowanie, bo nie pierze sam, lecz tylko ułatwia pranie, że wreszcie trzeba go słoować ostrożnie, bo w przeciwnym razie do informacji podanych na opakowaniu, może być szkodliwy dla tkanin. Albo więc nieprawdą napisano na pudełku, albo mija się z prawdą dyrektor. W jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z lekceważeniem klientów. Dyrektor twierdził dalej, że wszystkim winna prasa, która wókol prozku „Enzymatycznego” zrobiła dużo niepotrzebnego szumu, wywołując niezdrość, sensacyjny, sztuczny i nieuzasadniony popłoch na ten proszek. O to czego dochodzi, gdy nie twórca szuka klienta, lecz klient ugania za towarem. O to skutki, gdy prasa, radio i TV wtrącają się dyrektorowi do spraw, którymi nie powinien się zajmować, a klienci zachowują się jak nie przysięgając natręci czy ktoś w tym rodzaju. Wysłuchanie tego listu mogło przypaść o emocje nawet ludzi o silnych nerwach.

Porzucmy jednak emocje i parę słów poświęćmy sprawom mniej denerwującym. Programy rozrywkowe, reżyserowane przez Włodek Bielińskiego są nie tylko oryginalne, ale również bardzo telewizyjne; to znaczy — ich reżyser wykorzystuje wszystkie możliwości, które mu daje technika telewizyjna i nie obawia się urozmaicania programu. Urozmaicanie to polega albo na wyprawadaniu widowni w plener — jak to już nieraz widzieliśmy w poprzednich programach W. Bielińskiego — albo też na łączeniu elementów śpiewu i tańca, na serio i w parodii. Wszystko charakteryzuje się tempem, a przy tym jest proste i komunikatywne. Oglądając sobotni program rozrywkowy „Już kwiecień” miało się wrażenie, że wykonawcy (prawda, niektórzy piosenkarze nie śpiewali najlepiej) nie grają ściśle wyuczonych i wyreżyserowanych ról, lecz bawią się na równi z telewizorami. Takie wyreżyserowanie — żeby się nie czuło ręki reżysera — jest dowodem kunsztu. Jakże daleko za sobotnim programem „Już kwiecień” stał np. niedzielny koncert rozrywkowy pt. „Gra orkiestra Telewizji Katowice pod dyr. Ireneusza Wikarka”. Sztampa i nudą wiało z ekranu. Wierzyć się nie chce, że te same Katowice nadają interesujące programy muzyczne „Słuchamy i patrzymy” Janusza Cegieli! Nawiasem mówiąc, repertuar ostatniej niedzieli dla przeciętnego telewizora był nieciekawym. Nie uratował go ani film z pożytecznej i ciekawej serii „Pociągami przez świat” ani przyrodniczy film dokumentalny „Szósty kontynent”, ani „Piórkiem i węglem” profesora Zinna. Wcześniej czy później trzeba będzie niedzielny repertuar telewizyjny zmienić, wprowadzając więcej pozycji o charakterze rozrywkowym, a przynajmniej lżejszym niż obecnie.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

PS. Autorkę listu na tematy młodzieżowe (Gracjana W. z VIII b.) proszę o skontaktowanie się ze mną — telefon 648-85 w godzinach 12 — 15 lub o osobiste przybycie do redakcji. Chętnie podejmę dyskusję.

NASZE ROZMOWY

42 lata w „Centrze”

Irena Mikulska jest wieloletnim pracownikiem poznańskiej „Centry”. Tutaj zdobywała swój obecny zawód już jako 14-letnia dziewczynka, tutaj spędziła smutak swego życia, tu też zdobyła sobie ogólny szacunek i uznanie dla pracy zawodowej i społecznej, w organizacji związkowej. Jest odznaczona m. in. Złotym Krzyżem Zasługi. Któż zatem, jeśli nie ona, może nam opowiedzieć o historii Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii, które obchodzą teraz 50-lecie swego istnienia?

— Właściwej daty założenia ówczesnej fabryczki nikt dobrze już nie pamięta, wiemy tylko, że było to w kwietniu 1919 roku. Wtedy to syn polskiego kowala powrócił jako reemigrant z Berlina, gdzie własną pracą zdobył wyższe wykształcenie i środki, aby w niepodległej Polsce ulokować swój kapitał w mały zakład przemysłowy. Był na swój sposób patriotą, mając fabryczkę ogniw w Berlinie, zatrudniał tam tylko Polaków, dając pracę naszym emigrantom.

Mówię o tym, aby powiedzieć jak było na początku, nasza „Centra” to przecież już tylko z nazwy kontynuacja przedsiębiorstwa pana Kaczmarka. Wtedy była jedną z 17 podobnych zakładów tej branży. Chociaż wielkością produkcji wybijała się przed wojną, podobnie jak i dzisiejsza „Centra”. To już sama pamiętam, bo zaczęłam pracować w 1928 roku. Początkowo jako pomoc u majstra, potem już bezpośrednio w produkcji, przy oklejaniu baterii. Było to w oddziale na Małych Garbarach. Kiepski obiekt, prymitywne warunki produkcji, pracy. Zresztą bu dynek spalił się w czasie walk o wyzwolenie Poznania.

— Pracowała tam pani również podczas okupacji...

— Ja tu jestem już 42 lata, z przerwą kilkumiesięczną po wyzwoleniu. Po prostu nie było gdzie pracować, zaczynałyśmy od odgruzowywania. Podczas wojny Niemcy trzymali nas w fabryce po 12 godzin. Nadzór, oczywiście niemiecki, pilnował skrupulatnie wykonywania dziennej normy. Kto chciał dla nich pracować? Ale mieli sposoby. Jak nie zdążyłam wszystkiego zrobić miałam „sztrafę” — dodatkowo robotę w niedzielę.

Po wojnie „Centra” była w połowie zniszczona, ledwie uratowało się trochę maszyn w oddziałach przy Grochowych Łąkach i na Tamie Garbarskiej. Mimo to pierwsze baterie dałamiś już w marcu 1945 roku. Co prawda lutowano je

wtedy kolbami rozgrzewanymi na... ognisku. Poziom produkcji przedwojennej osiągnęliśmy w siedem lat później. Ale od tego czasu zwiększyła się ona sześciokrotnie, zwłaszcza w ostatnich siedmiu latach, po przeprowadce do nowego obiektu fabrycznego.

— Pracuje pani 35 lat przy oklejaniu baterii, ogniw, akumulatorów. Jest więc skala po równa warunków pracy dawniejszych i obecnych.

— Proszę sobie wyobrazić, że w mojej pracy wiele się nie mogło zmienić. Oczywiście mały doskonałe warunki: światło, wentylacja, czystość, opieka socjalna. Ale ja tak jak dawniej, muszę kleić opakowania ręcznie. W tej dziedzinie nie udało się zastosować postępu technicznego. Natomiast w produkcji różnice są kolosalne. Mamy nowoczesne maszyny, taśmy. Właśnie nowa technika pozwoliła, że możemy produkować dzisiaj 30 rodzajów ogniw i baterii, w dużym stopniu zminiaturyzowanych, że trzy czwarte naszych wyrobów ma znak jakości, a w tym — jeden belgijski znak jakości. Eksportujemy bowiem do 30 krajów. Sprzedalibyśmy więcej niż 40 procent całej produkcji za granicę, gdyby nie potrzeby kraju. Nasze wyroby potrzebne są medycynie, meteorologii, geologii, nie mówiąc już o posiadaczach radiodiodników transzystorowych, o turystach i sportowcach oświetlających kampingi bateriami. Toteż produkcja niektórych wyrobów wzrosła u nas dwudziestokrotnie od przeprawy do nowej fabryki, wyposażonej w najnowsze, wydajne urządzenia.

W gabinecie dyrektora Czajki wiszą dwa nasze złote medale, zdobyte w konkursach „Wielkopolska dla eksportu”. Złote medale przyznawali też wielokrotnie „Centre” organizatorzy konkursu. Dobrze — ładne — Poszukiwane na Targach Krajowych. Są jeszcze inne medale i dyplomy. Największym jednak wyróżnieniem jest chyba dla „Centry” jej obecna miejsce w skali Zjednoczenia — uchodzi tu za najlepszą, największą i najbardziej doświadczoną wytwórcę w kraju. Niewątpliwa to zasła



Irena Mikulska: „...Właśnie nowa technika pozwoliła, że może my produkować dzisiaj 30 rodzajów ogniw i baterii...”

Fot. — K. Przychodźki

ga wszystkich pracowników. Jest ich tu bez mała 900, w większości kobiet.

Jubileusz 50-lecia istnienia zakładu, który powstał nieznanego dnia w kwietniu 1919 roku, jest trudny do ulokowania w czasie. Załoga „Centry” nie pomna te daty obchodząc więc będzie swój jubileusz 1 Maja. To też ma swoją dobitną wymowę.

Rozmawiał: Z. S.



Widać stąd było ogródki działkowe, a w nich jedna obok drugiej, drewniane altanki. Ich kształt i wielkość określały zamocność właścicieli; skrzętnie, mimo zwolna zapadającego zmroku, uchwili się jeszcze w swoich oddzielonych sztachetami ogródkach. Widok ten przywołał mi na myśl wielką zagrodę pszczelarza, koło której przejeżdżał co dnia w drodze na lotnisko. Patrzył chwilę na drobne sylwetki, pochylone nad kolorową od kwiatów ziemią i myślał co robić z resztą wieczoru. Postanowił najpierw włożyć rzeczy, ale gdy się rozejrzył po tej niezamieszkałej, wilgotnej pustce, odeszła mu teraz i na to ochota. Nawet nie chciało mu się rozłożyć polowego łóżka. Wyciągnął z torby leżącą na wierzchu książkę i usiadłszy pośrodku pokoju na ustawionej na sztor walizce zabrał się do czytania. Nawet nie zauważył jak tuż nad nim stanął Kosowicz.

— Kryminał. Co? Świetne zajęcie dla samotnych... — Hodyra poderwał się. Niech pana licha, doktorze. Ale pan mi napędził stracha. Właśnie pokrajano go trupa wynosili w kufrze, a tu... — Drzwi uchylone, cisza, raj dla złodziei, a nawet dla mordców. — Pokiwał głową i z uśmiechem rozejrzył się dookoła. — Po prawdzie, to by się tu tak bardzo nie obawiali... Jak wasze pałace? Krany cieknie, drzwi się nie domykają?

— Zgadł pan. — Nic trudnego. U mnie to samo. A zacieki? — Tego nie stwierdziłem. — Ma pan widać szczęście. A swoją drogą z tym sąsiedztwem nie mogli lepiej myśleć. Pozwoli pan, że pobiegnę do siebie po krzesło. We dwóch na tej walizce byłoby nie

wygodnie. Potraktujemy to jako oficjalną wizytę. Tak nakazuje sąsiedzki protokół.

— Z własnym krzesłem? — Nie szkodzi. Będzie to wizyta wstępna. — Jeśli tak mówi protokół... To może ja przez ten czas skończę po coś... — Nie trzeba. Ja jestem już zagospodarowany. Mieszkam tu o całą dobę dłużej. — Wrócił po chwilę, trzymając przed sobą nakryty serwetą taboret z płaską butelką, dwoma kieliszkami i otwartą już puszką konserw.

— Widzę, doktorze, że ma pan dwa oblicza. Służbowe i prywatne. Rano wymyśla pan pilotom, że zaglądają do kieliszków, a wieczorem...

— Wiem, wiem. Chce pan powiedzieć, że jestem dwulicowym i obłudnikiem, co? Nic bardziej błędnego. — Napętnił kieliszki, uniósł swój w górę. — Pańskie zdrowie, majorze. Nasze kawalerskie. Jesteśmy tu przecież jedyni do wzięcia. A co do tego tutaj... — wskazał na butelkę. — Wszystkiemu trzeba robić z miarą, jak powiedział krawiec, bijąc swoją żonę mełmem... Zupelna abstynencja, to też rzecz podejrzana. Chce pan zaprzeczyć?

— Nie. Wcale nie chcę! — Hodyra uśmiechnął się, teraz dopiero poczuł prawdziwe odprężenie. Dawno już nie czuł się tak dobrze i swobodnie; tych kilka chwil z Kosowiczem od razu odmieniło jego nastrój.

— Nikt przecież nie wylewa za kofnierz. Są tylko tacy, co się nawet do jednego kieliszka nie przyznają. Z takimi to najgorzej — stwierdził Kosowicz rozlewając ponownie. — Łata pan jutro?

— Oczywiście. Pogoda jak drut.

— No to na tym trzecim kieliszeczku musimy skończyć. Zalecam przed spaniem mały spacer jako antidotum. Tylko, broń Boże, nie w stronę kasyna.

— Możemy wyjść razem. Będzie pan miał sumienie spokojniejsze.

Dzisiaj decydujący mecz

Na stadionie w Strasburgu Górnik Zabrze — AS Roma

Dzisiaj o godz. 20.30 na stadionie de la Meinau w Strasburgu rozegrane zostanie trzecie, decydujące spotkanie o wejście do finału Pucharu Zdobywców Pucharów pomiędzy Górnikiem Zabrze a włoskim klubem AS Roma.

We wtorek, w przeddzień spotkania, polscy piłkarze gościli w fabryce obuwia sportowego „Adidas”, mieszczące się w pobliżu Strasburga. Po zapoznaniu się z produkcją, polską ekipę gościła załoga i kierownictwo fabryki. Następnie na przyzakładowym boisku Polacy przeprowadzali trening.

Niestety nie był on dla nich szczególnie pomyślny. Na szczęście nie jest to ta noga, którą zawodnik ten miał już kontuzjowaną na trzy tygodnie temu, niemniej jednak udział tego piłkarza w gródnym meczu stoi pod znakiem zapytania. Nadal nie na „pełnych obrotach” trenował Łatocha którego kontuzja z chorowskiego meczu okazała się poważniejsza niż początkowo przypuszczano. Wszyscy pozostali piłkarze czują się bardzo dobrze.

Tak więc trener M. Matyas ma dodatkowe kłopoty. W liniach defensywnych Górnika jest trzech zawodników rezerwowanych: Deja, Florenski i Kapciński. Których dwóch zawodników z wyżej wymienionej piątki piłkarzy zakra ostatecznie przeciwko Włochom, trener zdecydował dopiero dzisiaj.

PRASA WŁOSKA PRZED MECZEM GÓRNIK — ROMA

Korespondent PAP w Rzymie red. Zdzisław Morawski donosi: wszystkie dzienniki włoskie śledzą z największą uwagą przygotowania do decydującego spotkania AS Roma na stadionie w Strasburgu. Specjalni wysłannicy gazet, radia i telewizji, których trzyczęściasta gość w stolicy Alzacji, podają nawet takie szczegóły jak spór trenerów obu drużyn o to która z nich złoży białe koszulki (i Górnik i Roma przywoływały właśnie takie) oraz informacje na temat kolejności treningów na stadionie. Trener Romy Herrera, który zresztą od następnego sezonu opuści podobno ten klub przenosząc się do Turynu, nadal z ogromną pewnością siebie zapowiada

Kongres AIPS

W Dubrowniku rozpoczął się Kongres Międzynarodowego Związku Dziennikarzy Sportowych (AIPS). W obradach bierze udział 200 delegatów z 35 państw. Polskę reprezentują prezes KDS — red. J. Zmarlicki i red. Z. Mikołajczak.

Porządek obrad obejmuje 19 punktów. Omówione zostanie m. in. sprawa obsługi prasowej piłkarskich mistrzostw świata w Meksyku. Igrzysk Olimpijskich w Sapporo i Monachium.

Z okazji Kongresu otwarte zostały w Dubrowniku dwie wystawy sportowe. (ot)

KOMUNIKAT „TOTO-LOTKA”

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 19 bm. stwierdzono: 16 rozw. z 12 traf. — wygr. po 13.136 zł; 362 rozw. z 11 traf. — wygr. po 580 zł; 2.466 rozw. z 10 traf. — wygr. po 85 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 19 bm. stwierdzono: 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 8 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 277.457 zł; 627 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 5.000 zł; 25.619 rozw. z 4 traf. — wygr. po 158 zł; 378.138 rozw. z 3 traf. — wygr. po 11 zł.

Praca Nauka

Pomoc domowa potrzebna 4 X tygodniu. Zgłaszać się od 16 — Poznań, Sienkiewicza 11 m. 20. 23863gpr

Magistrowie przygotowują maturzystów — ośmioklasistów do egzaminów. Szamarzewskiego 21 m. 7. 19807gpr

† Dnia 21 kwietnia 1970 r. zmarł w wieku 87 lat, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI KRYSZEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 15 m. 7.

† Dnia 20 kwietnia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 84, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

MARIA LISIAK

z domu GOLA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

córka z mężem i rodziną
24872g

† Dnia 20 kwietnia 1970 roku odszedł od nas nagle w wieku 49 lat, najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, syn i zięć, śp.

MARIAN BOCIAN

były więzień Fortu VII i Mauthausen.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 15.30 w Swarzędzu, przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, ojciec i teściowa
24892g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji) i Ładusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego). Mieczysław Skapiński, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). A. Telefon: 611-21 tacz wszystkie działy, sekretariat redakcji 657-76 w godz. o 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — Informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 433-31. A Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. A Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. A Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. A Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-8

„Gra o wszystko”

Jak już podawaliśmy — Polska Telewizja przeprowadzi dzisiaj bezpośrednią transmisję ze Strasburga z całego trzeciego meczu piłkarskiego o awans do finału Pucharu Zdobywców Pucharów Górnik Zabrze — AS Roma. Początek — godzina 20.25.

Przed tą transmisją, o godzinie 19.55 nadany zostanie film pt. „Gra o wszystko”. Treść filmu, zrealizowanego przez 9 operatorów filmowych TV sa obserwacje zachowania się ludzi i wydarzeń związanych z pamiętnym meczem Górnik — Roma w Chorzowie w dniu 15 kwietnia.

dalekopisem

RAJD LONDYN — MEKSYK

93 załogi uczestniczące w samochodowym rajdzie Londyn — Meksyk przejechały w późnych wtorkowych godzinach południowych przez jugosłowiańską miejscowość Titovo-Uzice (Zachodnia Serbia). Jak podaje agencja Tanjug — ze sporym zapasem czasu przybyła do tej miejscowości załoga nr 14 na Fordzie-Escort Zasada — Wachowski (Polska). Poszczególni kierowcy zgodnie stwierdzili, że jadąc przez Serbię nie mieli większych trudności.

Następnie rajdowcy wyruszyli w dalszą drogę, która z uwagi na góry jest znacznie trudniejsza.

PORAŻKA JUNIORÓW

We wtorek w Ursusie koło Warszawy w towarzyskim meczu juniorów w piłce nożnej Polska II przegrała z Bułgarią 2:5 (2:1). (ot)

Obrachunek poznańskich turystów

Najbliższy piątek będzie dla poznańskich turystów dniem, w którym dokonają oni rozliczenia zadań, jakie nałożyły na zarząd Oddziału Poznańskiego PTTK przed dwoma laty, podczas poprzedniego zjazdu. Można powiedzieć, że do obecnego zjazdu poznańscy turyści przystępują z zupełnie dobrym dorobkiem.

W minionym bowiem okresie dało się zauważyć znacznie większe ożywienie w kontaktach z aktywnymi turystycznym, zgrupowanym w kołach, komisjach i klubach. Za rząd uporowszy się jako tako z wieloma kłopotami natury gospodarczej i organizacyjnej mógł brać dziej — niż poprzednio — zająć się statutową działalnością programową. M. in. w wyniku realizacji wniosków poprzedniego zjazdu i późniejszych zaleceń władz nadzórnych, skreślono z ewidencji 66 nieżyjących kół. Kilka z tych kół reaktywowało niedawno swoją działalność.

W dwóch ostatnich latach powstało 15 nowych kół. Obecnie oddział liczy ich już 136. W większość są to koła zakładowe. Mimo że nastąpiło zmniejszenie liczby kół, Oddział Poznański pozyskał jednak wielu nowych członków. W samym tylko 1966 r. do PTTK wstąpiło 1205 osób. Oddział (jeden z największych w kraju) liczy 9702 członków. Stan ten nie jest jednak zadowalający. Wielkie rezerwy tkwią przede wszystkim w zakładach pracy, w których do tej pory nie ma kół PTTK. Potencjał ni sojusznicy nie zawsze jeszcze rozumieją rolę PTTK w zakładzie pracy zwłaszcza w zakresie organizacji wypoczynku po pracy. Członkowie PTTK oddziału poz-

nańskiego brali w minionym okresie żywy udział w pracach społecznych. Wartość tych prac oceniono na około 90 tys. zł. Nie mniej aktywny udział brali poznańscy turyści w obchodach m. in. 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego go, 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, 25-lecia PRL, a obecnie akcentując swoją obecność w obchodach 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem oraz 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Właśnie czując tę rocznicę Oddział Poznański PTTK organizuje w jesieni br. Ogólnopolski Rajd Przyjaźni z metą na poznańskiej Cytadeli.

Godne odnotowania jest uczestnictwo w imprezach oddziału liczącej rzeszy młodzieży (ok. 10 tys.) z reguły niezorganizowanej. Dobrze układa się także współpraca z DKKFiT dzielnic Grunwald oraz z wojskiem (nie ma niemal imprezy bez udziału turystycznych grup żołnierskich).

Obok tych niewątpliwych osiągnięć występują oczywiście braki. Należy do nich w pierwszym rzędzie niedostateczna liczba organizatorów turystyki, a bez nich nie ma mowy o prawidłowym i szerokim rozwoju turystyki.

Te i inne sprawy zajmą zapewne gros czasu podczas piątkowych obrad poznańskich turystów. (jm)

Sprzedam motocykl Jawa 250 cm, stan idealny. Osiadłe Piastowskie 100 m. 4. 1207b

Siatki parkanowe, bramy, kompletne oparkowanie, garaże blaszane samochodowe — wykonuje warsztat, Grunwaldzka 24 23757e

Telewizor Rubin 112, tanio sprzedam. Mickiewicza 19 m. 2. 24720g

Motocykl Jawa CZ 175 sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 22726g.

Sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny. Poznań, Dąbrowskiego 550. 22878g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje pokoju. Możliwość udzielania korepetycji. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24879g

Pracujący poszukuje jednoosobowego, niekremującego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24033g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje małe, nowe budownictwo, na 3 lub 2 pokoje, c. o. Dzwonić: 459-87, od 17-18. 24876g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-2 z telefonem w Koszalinie, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24033g.

Pan pracujący, poszukuje pokoju. Zenon Mieloszyk, Zeromskiego 9, Simpo. 24577g

Młoda pani — członek spółdzielni, poszukuje pokoju, blisko tramwaju. Płatne za rok z góry. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24432g.

Małżeństwu bezdzietnemu wynajmę pokój, zameldowanie okresowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23514g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 1.045 m², uzbudowaną, przy tramwaju, Grunwald, do zabudowy domu bliźniaczego, na 1/3 parceli. Telefon 652-86, godz. 20—21. 22631gpr

Sprzedam dom z czynną piekarnią i ciastkarnią, wolne piętro — 3 pokoje z kuchnią. Olejniczak — Krotoszyński Wlkp., ulica Garniecka 7. 24288g

Kupię zaraz willę bliźniaczą 4-pokojową, kuchnia, łazienka, c. o., wolne bliźniacze — od wia sciele, do 450.000. — A. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 24623g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem i budynkiem, nadającym się na warsztat. Leszno — Zatorze, ul. Okrzei 38, po-

MAGAZYNU

w Poznaniu lub w okolicy

POSZUKUJE

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE.

Może to być stodoła lub inne zabudowania o powierzchni nie mniejszej jak 600 m² na jednej powierzchni.

Zgłoszenia pisemne lub bezpośrednie: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16, telefon 611-21, wewn. 135. M2433

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych — zatrudni

PRACOWNIKÓW do Straży Przemysłowej w charakterze STRAŻNIKÓW oraz DOWÓDCÓW WART.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego zakładu — Poznań, Krawcowa 9. Dojazd tramwajami linii 6—8 — 19. K2569

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddział II w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9 — zatrudni natychmiast:

— KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy (z możliwością brania udziału w przewozach międzynarodowych).

— MONTERÓW SAMOCHODOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr — pokój nr 24. K2689

Zguby Różne

Garaż do wypożyczenia. Grochowska 61. 24021g

Kurtkę granatową „Parker” zgubiłem na „Malcie”, w niedzielę 19 kwietnia. Znalazcę dobrze wynagrodzę. Kołczowski, tel. 545-85. 24764g

Wysokie wygrane w Toto-Lotku

W ZAKŁADACH Z DNIA 12 KWIETNIA BR.



— 1 000 000 złotych w Poznaniu

ORAZ

38 razy po 9729 złotych

i to: w Poznaniu 24 — w Chodzieży 2 — w Kaliszu 2 —

w Ostrowie 2 i po jednej w Gostyniu, Jarocinie, Kępnie, Krotoszynie, Lesznie, Międzychodzie, Pile i Szamotułach.

K2729

„RZEŻBA I STOLARSTWO ARTYSTYCZNE”

Spółdzielnia Przemysłu Artystycznego w Poznaniu

w zakładzie konserwatorsko-poziotniczym

przy ulicy Mickiewicza nr 3

przyjmuje do KONSERWACJI I ZŁOCEŃ:

ramy, rzeźby, meble i inne sprzęty

o charakterze artystycznym i zabytkowym.

Prace są wykonywane przy użyciu surowców pochodzących przeważnie z importu, fachowo i po cenach przystępnych. Informacji udziela biuro Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 78a, telefon 449-72 i 403-54. oraz punkt usługowy renowacji mebli antycznych i artystycznych przy ulicy Nowowiejskiego 17, telefon 558-15 i na miejscu w zakładzie przy ulicy Mickiewicza nr 3. K1684

UWAGA! ZAKŁADY PRACY I INSTYTUCJE!

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” — w Poznaniu

oferuje do sprzedaży z okazji 1 Maja:

- ◆ pocztówki okolicznościowe,
- ◆ znaczki okolicznościowe,
- ◆ baloniki,
- ◆ chorągiewki.

Zamówienia prosimy składać do Oddziałów Rejonowych Poznań - Wschód, ul. Świerkowa 8, nr telefonu 320-01 — Poznań - Zachód, ul. Konfederacka, nr telefonu 670-011 lub 012. M2895

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna w Poznaniu ulica Wrocławska nr 6

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, że

laboratorium analiz lekarskich

przeniesione zostało na okres remontu Przychodni Medycznej przy ul. Piekary 22/23

do pomieszczeń Spółdzielczej Przychodni Medycznej przy

ul. 23 Lutego 40

LABORATORIUM CZYNNE od godz. 7—17

w soboty od godz. 7—15 K2880

Matrymonialne

Przystojny, wykształcony pozna panna zgrabną, inteligentną do 35 lat. Dyskretna i zwrot zdjęć zapewni. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 23538g.

Dnia 19 kwietnia 1970 r. zmarł, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, śp.

DYONIZY GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Lutycka 34. 24779g

Dnia 20 kwietnia 1970 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier, ojciec, teść, wujek i dziadek, przeżywszy 76 lat, śp.

JÓZEF DRUŻYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Środzie Wlkp.

Pogrążona w żalobie

żona z rodziną
Środa Wlkp., ul. Niedziałkowskiego 24. 24807g

W dniu 18 kwietnia 1970 r. zmarł po krótkiej chorobie w wieku 74 lat, opatrzony Sakramentami św., nieodżałowanej pamięci mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

BOLESŁAW RZYMEK

technik wodolecznicy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
Poznań, Al. Marcinkowskiego 20/29. 24840g

Dnia 19 kwietnia 1970 r. zmarł nasz kolega, długoletni i ofiarny pracownik

MARIAN FOLMILER

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 kwietnia 1970 r. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Garbary 32 m. 2. 24796g

Dnia 19 kwietnia 1970 r. zmarł nasz kolega, długoletni i ofiarny pracownik

inż. mechanik

STANISŁAW NOWACZYK

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 kwietnia 1970 r. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Rada Zakładowa — Dyrekcja — Koło SIMP pracowników Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. K2784

Dnia 19 kwietnia 1970 roku zmarł nagle

DYONIZY GRZEŚKOWIAK

główny księgowy Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Hodowl i Zwierząt Zarodkowych w Poznaniu, b. długoletni pracownik Państwowych Gospodarstw Rolnych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych za udział w Powstaniu Wielkopolskim. Krzyżami Zasługi.

W Zmarłym tracimy zasłużonego i długoletniego pracownika, serdecznego przyjaciela i kolegę oraz zawsze życzliwego współpracownika.

Wyrazy szczerzego żalu i głębokiego współczucia Rodzinie składają:

Dyrekcja i pracownicy WPHZZ K2783

KWIECIEŃ 22 Środa	Lukasza Słońce: 4.40—19.03
-------------------------	-------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO WY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Chowanczyzna”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatr Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Maskarada szpiegów” (ang. 14 l.); g. 17.30, 20 „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (radz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Lew przeżył się do skoku” (weg. 16 l.); BALT-YK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. i „Ucieczka” — pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 9 seans zamknięty, g. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Jak rozpętałem II wojnę światową” (cz. i); GONG — g. 10, 12, 16 „Walizka z milionami” (franc. 14 l.); g. 18, 20 „Gra uczuć” (ang. 11 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Kwiecień” (pol. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Kleopatra” (USA 14 l.); MALTA — g. 15.15, 17.30, 20 „Hajducy” (rum. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Gamoń” (franc. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Zawodowcy” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „300 Spartan” (USA 11 l.); PANCERNIAK — nieczynny; PALACOWE — g. 20 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16 l.); PRZYJAZŃ — nieczynny; RIALTO — g. 16 „Szalony koń” (USA 11 l.); g. 18, 20.15 „Weekend w Zurychu” (franc. 16 l.); TRZĘCA — g. 17, 19.30 „Na tropach zbrodni” (radz. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Buntownik bez powodu” (USA 16 l.); g. 20 „Siedzący po prawicy” (włoski 18 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 19 „Kto chce zabić Jessi” (czeski 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Winnetou i król nocy” (jug. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Stany Zjednoczone” — cz. II.

CYRK

CYRK WIELKI (obok Stadionu im. 22 Lipca) — Codziennie g. 19, sobota i niedziela — g. 15 i 19.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Święcieckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Chirurgia dzieci, do lat 15 — Wojewódzki Szpital Dziecięcy, ul. Krysiwicka 7, tel. 536-21.

Okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-31.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu, tel. 623-55 — cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatriczne (Chelmońskiego 20), g. 15—23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18—7 w niedzielę i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Języcze (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, telefon 710-82); Włda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

„Telefon Zaufania” nr 586-97 (dyżurne lekarz psychiatra lub psycholog), czynny całą dobę. Po rady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych od g. 15.30 do 22.30.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53, Ziebkica 16, Staroiecka 79 (dyżurno).

Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8—19.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: od 8—21, w nocy nacy, wpydaki, ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.15 Melodie z filmu: Klub kawalerów; 7.20 „Czas i ludzie”; 7.35 Soliści w repertuarze popularnym; 8.05 Dzień dobry tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna muzyka; 9 Dł kl. I—II (wch. muzyczne); „Woda naprzód”; 9.20 „Z repertuaru mistrzów piosenki”; 10.05 „Niezapomniane dźwięki”; wspanienia G. Astapowicz; 10.25 Koncert rozrywkowy; 11.25 nagrań polskich artystów; 11.45 Piosenki o Leninie; 11.45 Publicystyka międzynarodowa; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dł kl. I—II (język polski); „Nasza Pani” — słu chowski; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 „Wielki lepiej, taniej”; 14 Reportaż literacki Jerzego Ryb- czyńskiego pt.: „Ostatni antykwa- riusz”; 14.20 Z twórczości kompo-

Nowy rozkład jazdy PKS

136 dodatkowych linii autobusowych

31 maja br. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy autobusów Państwowej Komunikacji Samochodowej. Charakterysty- ze się on dalszym zwiększeniem kursów o zasięgu lokalnym, zwłaszcza w tych rejonach, gdzie niedostępna jest komunika- cja kolejowa.

Przy układaniu kolejowego rozkładu jazdy sprawą zasadni- czą jest liczba nowych autobu- sów przydzielona danemu o- kregowi na następny sezon. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu otrzymało na ten rok przydział 296 autobu- sów oraz 35 przyczep. Liczby

AKTUALNOŚCI

• ZBoWiD oraz dykcja Pa- łacu Kultury urządzają wystawę pt. „Terror hitlerowski w Wielko- polsce 1939 — 1945”. Otwarcie jej nastąpi 25 bm. o godz. 12 w Salonie Wystawowym Pałacu Kul- tury. Wystawa organizowana jest w związku z trwającym miesi- acem pamięci narodowej. (wk)

• Sekretarz KW PZPR — R. Je- zierski mówi będzie na temat przyczyn i skutków rewolucji naukowo-technicznej dzisiaj o- godz. 18 w Pałacu Kultury na ko- lejnym spotkaniu Klubu Myśli Współczesnej. Współorganizato- rem jest koło ZMS I roku socjo- logii UAM.

• „Radzieckie plakaty i pol- skie medale z okazji 100 roczni- cy urodzin W. Lenina” — to ty- tuł wystawy, która dzisiaj o- godz. 12 zostanie otwarta w salach BWA przy St. Ryńku. Ekspozycja- ne będą 34 plakaty artystów ra- dzieckich oraz 24 medale wyko- nane przez polskich artystów. Wśród nich znajdują się medale R. Skupina i J. Stasińskiego z Poz- nania. (c)

• W związku ze 100-leciem istnienia Zakładów Napraw- czych Taboru Kolejowego otwa- rto w hali 22 na terenach MTP (wejście z ul. Świerczewskiego) wystawę pt. „Zakład dawniej i dziś”. Wystawę, która obrazuje rozwój zakładów i zmiany w- ich profilu produkcyjnym, moż- na zwiedzać do 27 bm. w godz. od 9 do 17. (b)

• Na Języczach odbyło się- wczoraj plenum ZD ZMS. W- związku z przejściem do pracy w ZW ZMS dotychczasowego przewodniczącego ZD — Z. Czeszaka, na przewodniczącego ZD wybrano T. Musiałę, dotych- czasowego wiceprzewodniczą- cego ZD. (hl)

zytów rosyjskich; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn po- pularno-naukowy; 16.30 „Popołud- nie z młodzieżą”; 18.05 Rytm mł- dych — aud. Studia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Do- bry wieczór — zaczyna; 19.30 Konc. chopinowski z nagrań Lwa Oborina — fortepian; 20.25 Trans- misja meczu piłkarskiego „Gór- nik” Zabrze — AS Roma; 22.20 Wiersze J. Przybysia; 22.40 Tane- cy non-stop; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Na estradach u- nas i u naszych przyjaciół; 0.10 Koncert nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Wdrażanie meto- dy „DO-RO” w lubelskich zakła- dach przemysłowych; 8.50 Kolan- kowski — Wiankanka melodii; 9 Muzyka popularna; 9.35 „Zielone sygnali”; 9.50 Wiosenny korowód — rosyjska muzyka ludowa; 10.10 Kwadrans z zesp. klarnecistów St. Maciejewskiego; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne z Zielonej Gó- ry; 11.25 Prokofiew: I Sonata; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Wielkopolskie melodie ludowe (in- crud); 13.25 Aud. dla dzieci; 13.40 „Słoneczny kamień” — fragm. opow.; 14.05 Konc. rozrywkowy; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Te- matyka tatrzańska w muzyce pol- skiej; 15.40 „Śmiało towarzysze”; z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 17.15 Aud. Red. Oświatowej; 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn aktualn. niemieckich; 17.55 Radio express; 18.05 Gra Poznańska 15-tyka Radiowa; 18.20 „Sonda” — dżw. przegląd społeczno-ekono- miczny; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR: „Wśród burz” — słuch.; 20.31 Polska muzyka roz- rywkowa; 20.45 „Podhale — Le- ninowi” — montaż słowno-muzy- czny; 21.25 Z cyklu: „Wszystkie kwartety smyczkowe Beethovena”; — Kwartet e-moll, op. 59 nr 2; 22.30 IV audycja z cyklu: „Syn- nye symfonie Szostakowicza”; 23.15 Międzynar. Uniwersytet Radiowy UIRT — wykład pt.: „Elektroni- ka w Japonii” — cz. I autor: prof. dr Makoto Kikuchi (Japonia); 23.25 Do tańca zapraszają orkie- stry.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66, 62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli kto lubi; 17.30 „Ziemia, która Bóg dał Ka- ninowi” — odc. 9; 17.40 Między „Bobino” a „Olimpią”; 18 Ekspres- sem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za- przebiegiem; 19 powieść w wyd. dżw. „Solaris” St. Lema; 19.30 Bal- lady z czterech stron świata; 19.50 Opowieści ze starożytności — ga- wędka; 20 „Mało znane nagrania Rachmaninowa” — Reminiscence

imponujące, ale nie można za- pominać o wozach przeznaczonych do kasacji. W sumie efek- tywny wzrost taboru wyniesie 100 autobusów i 25 przyczep. Z tej liczby aż 78 autobusów przeznacza się na zamknięte przewozy pracownicze (zgłoszo- no zapotrzebowania na 95 ta- kich autobusów) zaś 22 oraz 10 przyczep na rozwój komunika- cji publicznej. Część nowych wozów kursować będzie na dro- gach nowo objętych komunika- cją PKS o łącznej długości 271 kilometrów.

W nowym rozkładzie jazdy liczba linii autobusowych zwiększy się o 136 i wynosić bę- dzie 1212. Natomiast autobusy wszystkich oddziałów PKS w- województwa poznańskiego odby- wać będą codziennie 5833 kur- sy, a więc o 657 więcej niż w- obecnym rozkładzie. Warto tu- dodać, że autobusy te będą miały codzienny przebieg po- nad 165 tys. kilometrów i obej- mą swoim zasięgiem 7528 km- dróg.

W nowym rozkładzie jazdy za- sadniczym zadaniem było wpro- wadzenie autobusów do tych re- jo- nów, gdzie komunikacja jest bar- dzo utrudniona. Nowe linie auto- busowe przebiegać będą m. in. ta- kimi odcinkami dróg jak: Borek — Leonów (powiat Gostyń) Grazy- na — Dębice (Kościan), Trzcinica — Buczek (Kępno), Patnów — Kł- dawa (Kolo), Grabowiec — Opo- rówko (Leszno), Sieraków — Lu- tom (Międzychód) Poznań — Ra- taje — Rogalin i Puszczykowo — Nivka.

Nie będzie natomiast ża- dnych nowych tras dalekobież- nych. Obecnie istniejące zosta- na utrzymane ze względu na ich społeczną potrzebę i — co- jest równie ważne — rentow- ność. W okresie letnim kursow- ać będą dodatkowo tak zwa- ne linie sezonowe, łączące na- sze miasto z różnymi ośrodkami wypoczynkowymi w kraju;

Zabawa pod brezentem

Wizyta Cyрку „Wielkiego” w Poznaniu zapisana mo- że być na liście udanych imprez rozrywkowych, co nie- przekreśla faktu, że można

muzyczne; 20.45 Lenin w Spem- nia; 21.20 Mikrocetial P. Szczepa- nika; 21.30 Skarby morskich głę- bin — magazyn; 21.50 Opera ty- godnia — Gaetano Donizetti „Lu- cja z Lammermoor”; 22.08 Śpiewa- Maria Koterska; 22.15 Trzy kwa- dranse jazzu; 23 Poetki angielskie XIX wieku — Elizabeth — Bar- rett — Browning; 23.05 „Muzyka- noca”; 23.50 — Gra Errol Garner.

TELEWIZJA

ŚRODA: 7.55 — „Trojkat” (film- prod. radzieckiej); 9.55 — Dł- szkół — Fizyka (kl. VIII); „Prad trójfazowy”; 10.30—11.25 — „Targarten” — polski film TV z- serii: „Cztery pancerni i pies”; 12.45—13.15 — Dł szkół (kl. VIII) — Wychowanie obywatelskie; „Na straży pokoju”; 14.25—15.30 — Politechnika TV — Matematyka Kurs przygotowawczy; „Równania trygonometryczne” cz. II oraz „Twierdzenie sinusów”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Filmowy mis- gram dla dzieci: „Przygody misia Colargola” — prod. polskiej; 17.30 — „Wycinki”; 17.45 — „Targar- ten” — polski film TV z serii: „Cztery pancerni i pies”; 18.45 — „Układ przyjaźni” — program do- kumentalny; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik; 19.55 — „Gra o- wszystko” — rep. filmowy Mariu- sza Waltera; 20.25 — Sprawozda- nie z półfinałowego meczu piłki- nożnej o Puchar Zdobywców Pu- charów: „Górnik” Zabrze — AS Roma Rzym. Transmisja ze Stras- burga. W przerwie ok. 21.15 — Polska Kronika Filmowa; 22.15 — „Światowid” — przegląd wyda- rzeń międzynarodowych; 22.45 — Dziennik.

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Ma- tematyka w szkole: „Tekst matema- tyczny w nauczaniu szkolnym”; 9.55—10.25 — Program dla szkół (kl. VIII) — Historia — Włodzi- mier Lenin; 10.55—11.25 — Dł- szkół — Język polski (kl. VII) — Henryk Sienkiewicz; 11.55—12.25 — Dł szkół (kl. V) — Historia: „Pa- nowie poddani”; 14.25—15.30 — Po- litechnika TV — Fizyka (I rok): Dynamika cieczy i gazów” oraz „Opory ruchu”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dł młodych widzów — „Ekran z brakiem” oraz film z- serii: Kapitan Tenkesz”; 17.55 — „Rozmowy o zmierzchu”; 18.10 — „Spółdzielcy z Bujakowa”; 18.40 — „Giełda piosenki”; 19.20 — Do- branoc i Dziennik; 20 — „Bitwa pod Budziszynem” — z cyklu: „Drogi zwycięstwa”; 20.40 — Teatr Sensacji — Andrzej Zbych: „Szt- ylet z monogramem” — I odcinek z cyklu: „W imieniu prawa”; Re- żyseria — Józef Słowicki; 21.40 — „Rozmowy o książkach”; 21.55 — Przegląd muzyczny — prowadzi- Ludwik Erhardt; 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50 — Politechnika TV (p- wtórzenie).

TV zastrzega prawo zmian.

m. in. z Sarbinowem, Rewa- lem, Powidzem, Skorzecinem i Sierakowem. Poza tym oddział w Turku uruchomił jak zwykle linię do Gdyni.

O ogromie pracy wykonywanej przez oddziały PKS w naszym województwie najlepiej świadczy- li by obrazujące wyniki 1969 roku. W tym okresie PKS przewiozła po- nad 93,5 mln pasażerów, w tym na warunkach umownych 13 mln. Młodzieży szkolnej posiadającej bi- lety miesięczne skorzystało z usłu- g PKS ponad 10 milionów. Plan na 1970 rok zakłada przewiezienie 97,9 mln pasażerów. Zakładając że PKS przekroczy plan o około 2 pro- cent — co jest bardzo realne — osiągnie wtedy liczbę 100 milio- nów pasażerów w ciągu roku.

Mimo widocznych osiągnięć PKS w naszym okręgu pasaże- rowie kierują pod adresem przedsiębiorstwa wiele skarg i- zażeń, choć — trzeba to przy- znać — jest ich z każdym mie- siącem mniej. Nie zawsze ryt- miczna praca PKS spowodowa- na jest m. in. jednoosobową obsługą autobusów (około 50 procent wozów), brakiem odpo- wiednich środków łączności, własnego ośrodka szkolenia kadr konduktorskich, dyspozy- torskich itp. nie zawsze w peł- ni sprawnym i wydajnym zaple- czem techniczno-eksploatacyj- nym. Istniejące braki nie mo- gą w pełni tłumaczyć pracow- ników PKS, ale faktem jest, że- usunięcie usterek w znacznym stopniu polepszyłoby pracę przedsiębiorstwa. (s)

5-latka przed terminem

Załoga Zjednoczenia Przed- sięwzięcia Instalacji Przem- słowych „Instal” w Poznaniu zrealizowała zadania planu 5-letniego. Dzięki temu przy- czyniła się do przedterminowe- go oddania do użytku wielu obiektów przemysłowych. Do- końca roku zrealizuje dodate- kowe roboty o wartości 190 mln zł. (o-b)

mieć nieco zastrzeżeń do war- tości programu. Bywają w nim- przesady, można powiedzieć- próżnie, kiedy to nie się nie- dzieje, bo nawet zespół muzy- czny nie ma nic do powiedze- nia, a ściśle — do zagrania.

Na czoło programu wybija- się przede wszystkim wspania- ły występ W. Giedroicia z- szarym. Mało, że te in- teligentne malpki zadziwiają- zdolnościami ekwilibristycznymi, to jeszcze umieją pobudzić- widownię do szczerzego śmie- chu i zabawy.

Wydaje się, że na cyrkowej- arenie nie widzieliśmy popisu- gimnastycznego na drążkach- w tak świetnym wykonaniu- jak- kie zaprezentowali nam „S- Scheibe”. Okazuje się, że gim- nastyka może być popisem- na- prawdę cyrkowym. Z podo- bną ucerwą i prawdziwym ner- wem cyrkowym wystąpiła piąt- ka Terno w skokach akroba- tycznych, zbierając oklaski za- zwinności i niezwykłą wręcz- sprawność fizyczną.

Program Cyрку „Wielkiego”- może się podobać, ale niepo- do- bna wymienić wszystkich- wykonawców; prym jednak- wieździe niezrównany Din-Don, czarodziej muzyki. Kuplety wy- woluja salwy śmiechu: satyra i- dowcip przedniego gatunku. (ino)

Efektowna grupa rowerzystów- występujących pod nazwą „4- Joles”.

Fot. — Zygmunt Szargut



„Lenin o młodzieży“

Sesja u „pancerniaków“

Pod tym tytułem „Lenin o młodzieży” odbędzie się w- dniach 22—23 bm. sesja pomyślana dla całego środowiska- studenckiego Poznania.

Jej organizatorem jest Koło- Młodzieży Wojskowej przy- Wyższej Oficerskiej Szkole- Wojsk Pancernych im. Stefana- Czarnieckiego w Poznaniu. Wkład w zorganizowanie sesji- wnieśli także przedstawiciele

środowiska studenckiego in- nych uczelni.

I tak studenci UAM przed- stawiają na sesji 4 referaty, stu- denci WSE 1 referat, a gospo- darze 2 referaty. Sesja ma cha- rakter konkursu na najlepszy- referat. Tak więc jury będzie- oceniać poziom i przyznawać- nagrody. Zaproszono przedsta- wicieli wszystkich wyższych- uczelni poznańskich, mł- dych pracowników nauki, ZW i OZS ZMS, a nadto in- nych uczelni oficerskich Ślą- skiego Okręgu Wojskowego.

Przewiduje się także zwie- dzenie szkoły, wyświetlenie fi- lmu o Leninie i występy arty- styczne zespołu szkoły oficer- skiej. (ms)

Sztandar dla szkoły im. M. Kajki

Uczniowie Szkoły Podstawo- wej nr 49 im. M. Kajki przy- ul. Łozowej na Dębcu otrzyma- li wczoraj sztandar. Jego fun- datorem jest Komitet Rodzi- cielski.

Na uroczystość przybyli m. in. przedstawiciele władz dziel- nicy oraz Kuratorium Okręgu- Szkolnego Poznańskiego. Z o- kazji przekazania sztandaru- dzieci złożyły przyrzeczenie, w- którym ślubowały m. in., że bę- dą cenić wysoko honor własny i- szkoły. Uczniowie wyróżnia- jący się w rozmaitych konkur- sach i zawodach, a więc ci, którzy rozstrzygali imię szkoły- otrzymali nagrody.

Uroczystość zakończono czę- ścią artystyczną pt. „Piękna- na- sza Polska cała”, w wykona- niu dzieci. (a)

Przychodnia przy ul. Matejki jeszcze w remoncie

Odpowiadając na pytania- czytelników w sprawie remon- tu przychodni przy ul. Matejki- 52, wyjaśniamy w porozumie- niu z Dzielnicowym Zarządem- Służby Zdrowia — Grunwald, że prace remontowe rozpocze- te przez Dzielnicowe Przedsię- biorstwo Robót Budowlanych- ubiegłego roku jesienią, mają- być ukończone w tym roku. W- związku z remontem, pacjen- tów przydzielono do trzech- najbliższych przychodni mie- szczących się przy ulicach: Gł- o- gowskiej 82, Małeckiej 26 i- Kasprzaka 16. (wk)

Chór Stulgrosza...

...przyjmuje zapisy chłopców- od 8 do 10 lat, którzy posiadają- bar- dzo dobry głos, słuch, pamięć- muzyczną a równocześnie mogą- się wykazać bardzo dobrymi- postępami w szkole. Zgłoszenia- chłopców przyjmuje się od 22 bm. w- godz. nach 8—10 i 13—15, w biurze- Państwowej Filharmonii w Pozna- niu, ul. Czerwonej Armii 81. (na)

Kto widział?

Świadkowie wypadku drogowo- go, który zdarzył się 10 grudnia- 1969 r. około godz. 7.30 w Poz- naniu na ul. Świerczewskiego (przy- Polnej), gdzie samochód osobowy- potracił przechodzącą przez jezd- nię kobietę — proszeni są o- osobiste lub telefoniczne zgłosze- nia do Wydziału Kontroli Ruchu- Drogowego Komendy Miejskiej- MO w Poznaniu przy Placu Wol- ności 16, pok. 23, tel. 412-896.

To samo dotyczy świadków- wypadku drogowego, który zdarzył- się 11 kwietnia br. w Poznaniu- na ul. Grunwaldzkiej przy Szy- linga (godz. 15.30), gdzie samochód- ciężarowy „Żuk” potracił przecho- dzącą przez jezdnię kobietę. (na)

INFORMUJEMY

Rower marki „Luksus”, skra- dziony w tych dniach sprzed „Lu- naparku” jest do odebrania w- placówce ORMO „Wierzbice”, ul. Czesława 12, w poniedziałek, wtorek, czwartek lub soboty w- godz. 17—20.

Na wieczornice poświęconą 100- rocznicy urodzin W. Lenina zapra- szają Klub „Wierzbak” i filia nr- 36 Biblioteki Miejskiej dzisiaj o- godz. 17.30.

„Pedagogiczne aspekty turysty- ki i krajoznawstwa w szkole” — to- tytuł prelekcji dr. R. Harajdy- dzisiaj o godz. 18 w Instytucie- Pedagogiki przy ul. Fredry 10.

Na kolejny program z cyklu: „Arcydzieła muzyczne w mistrzow- skich wykonaniach” zaprasza- Klub „Od Nowa” dzisiaj o godz. 19.30.

„Muzyka, która lubi Lenina” — to- tytuł koncertu muzyki stereo- fonicznej dzisiaj o godz. 18 w Do- mu Kultury Drukarza, ul. Inżyni- erskiej 10.

Stowarzyszenie Historyków Sztu- ki zaprasza na prelekcję dr. K. Kalinowskiego pt. „Polska grafi- ka nowoczesna” dzisiaj o godz. 18- do sali Pałacu Działynskich, St. Rynek.